

ŁODZIANIN

ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Redakcja i Administracja: Łódź—Al. Kościuszki Nr. 29 tel. 100-99 Redaktor przyjmuje od godz. 17—19 Rękopisów nie zwraca się. Administracja czynna od godz. 9 do 15 i od 17 do 19. Konto w Banku Społem, oddział w Łodzi 40 Wydawca, Łódzki O.K.R. P.P.S. Redaktor Wincenty STAWIŃSKI

Rok XXII — № 11
Sroda 11 Stycznia 1939
Cena numeru 10 gr.

Warunki prenumeraty: w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 2.50 miesięcznie, na prowincji zł 3. za zmianę adresu gr. 50 Cena ogłoszeń: Za wiersz 1 milimetrowy przez jedną szpaltę (na stronicy 6 szpalt) w tekście gr 50. zwyczajne gr. 40. Nekrologi do 100 mm. gr. 20, powyżej 100 mm gr. 30. Drobne za wyraz gr. 15 Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Sytuacja na frontach Hiszpanii

Ofensywa faszystów w Katalonii

Kontrofensywa wojsk Republiki na Południu

Komunikat sztabu wojsk republikańskich, wydany w poniedziałek wieczorem donosi o nowych postępach wojsk rządowych na południu w kierunku na Monterubio i Azuaga, gdzie zdobyty został szczyt wzgórza Picudo. Dalej komunikat zapewnia, że na froncie katalońskim natarcia nieprzyjaciela na odcinku Artesa de Segre zostały odparte.

Korespondent Havasa na froncie Estramadury donosi, że wojska rządowe na odcinku Fuente Ovejuna wzmogły nacisk w kierunku północno - wschodnim, zaciskając pas dokoła Penarroya. Kolumny rządowe zaatakowały jednocześnie lewe i prawe skrzydła odcinka, będącego w rękach faszystów, którzy sprowadzili liczne posiłki dla obrony terenów.

Komunikat głównej kwatery wojsk gen. Franco, wydany w nocy, przyznaje, że na odcinku Kordoby natarcia wojsk rządowych na linie faszystowskie pomiędzy Valsequillo i Penaroya trwały wczoraj nadal, jednak — jak twierdzi komunikat — bez powodzenia.

Na froncie katalońskim, jak donosi komunikat, zdobyte zostały 23 wsie na odcinku pomiędzy Lerida i Cervera. Większość spośród tych miejscowości, leżących w najbardziej urodzajnej części Hiszpanii, zaliczana była do najbogatszych miejscowości kraju. Ogólna liczba jeńców, wziętych do niewoli wczoraj, wynosi 1187.

Główne dowództwo wojsk republikańskich przeprowadziło ewakuację niektórych terenów pomiędzy Artega de Segre a Borias Blancas. Nowa linia obronna wojsk czerwonych przebiega pomiędzy Cervere a Mont Blanch.

Czynniki miarodajne podkreślają, że jest to najsilniej ufortyfikowana linia obronna wojsk republikańskich a jednocześnie ostatnia poważna zapora przed morzem Śródziemnem.

Nie będzie monopartii w Japonii

Minister spraw wewnętrznych Japonii Kido oświadczył dziennikarzom, że jest stanowczo przeciwny koncepcji monopartii. (PAT.).

Niemcy nie mogą prowadzić wojny

Opinie generałów niemieckich

W ministerium wojny Rzeszy odbywają się od pewnego czasu konferencje dla kierowników zakładów przemysłu wojennego. Na konferencjach tych omawiana jest sytuacja Niemiec. Wykłady na ten temat wygłaszają generałowie niemieccy. Niedawno jeden z generałów oświadczył w swoim referacie: „Sytuacja Niemiec nie jest pomyślna. Na wypadek wojny posiadamy surowców najwyżej na okres 2-ch miesięcy". Mówiąc o sytuacji wewnętrznej generał przestrzegał kierowników zakładów przemysłu wojennego przed niebezpieczeństwem komunizmu. „Niech panowie nie sądzą, że zdołaliśmy w Niemczech wytępić komunizm bez reszty. Dziś mamy w zakładach przemysłowych więcej komunistów niż kiedykolwiek". W zakończeniu referent zwrócił się do swych słuchaczy z wezwaniem roztoczenia bacznej kontroli nad prawomyślnością polityczną robotników i urzędników, pracujących w przemyśle wojennym. (PAA).

Na granicy Tunisu i Libii



DALADIER ZWIEDZA FRANCUSKIE LINIE FORTYFIKACYJNE NA PUSTYNI.

Walki nad Żółtą Rzeką

Organizacja nowych armii chińskich na południu

Marszałek Czang - Kai - Czek odbył konferencję z namiestnikami oraz zarządcami wojskowymi południowo - zachodnich prowincji chińskich. W czasie tej konferencji postanowiono przyspieszyć przeprowadzenie wojskowych zarządzeń mających na celu obronę prowincji Seczuan. Dalej uchwalono zreorganizować rozmieszczenie oddziałów chińskich w poszczególnych prowincjach, uwzględniając przy tym gwardię obywatelską oraz organizacje t. zw. samoobrony. Wreszcie postanowiono wydać odpowiednie zarządzenia celem przestrzegania porządku i spokoju w południowo - zachodnich prowincjach Chin.

***

Komunikat chiński donosi o sytuacji w prow. Szansi, co następuje: Japończycy ześrodkowali znaczne siły w rejonach Fyndlind, — gdzie znajduje się główna przeprawa przez rzekę Huan - Ho (Żółta Rzeka). Dowództwo chińskie, zdecydowało nie dopuścić Japończyków na prawy brzeg rzeki do prowincji Szansi i ściągnęło do rejonu Tunhuan znaczne posiłki z Sian stolicy prowincji Szansi.

Prasa japońska informuje, że oddziały chińskie przeprawiły się przez rzekę Huan - Ho, w okolicy Fynlind i zaatakowały pozycje japońskie, lecz zostały odparte z powrotem na prawy brzeg. W bitwie tej wojska chińskie miały ponieść dotkliwe straty.

Artyleria japońska, wysunięta na Fynlind, ogniem swym zniszczyła kolej lunhajską w kilku punktach i w ten sposób przerwała komunikację pomiędzy najważniejszymi miastami w tych okolicach — Loin w prow. Henan i m. Sian w prow. Szansi, służącym jako główny skład dla transportów broni sowieckiej.

Ścisła współpraca demokracyj — państw skandynawskich —

W niedzielę dn. 5 lutego b. r. ma się odbyć w Kopenhadze wielki zjazd demokratycznych partii państw skandynawskich. W zjeździe tym weźmie również udział ugrupowanie demokratyczne Finlandii.

Zjazd ma być poświęcony omówieniu zagadnienia ścisłej współpracy demokracji państw skandynawskich.

Nowy szantaż

godnych sobie wspólników

„Paris Soir" oraz „Le Temps" podają wiadomość z Londynu, przedrukowaną z „Daily Express" o rzekomym tajnym pakcie niemiecko-włoskim. Stosownie do tych wiadomości, obie strony zobowiązują się, że jeśli jedna z nich uzyska dzięki poparciu drugiej zaspokojenie swych rewindykacji terytorialnych, obowiązana jest również udzielić podobnej pomocy swej sojuszniczce.

W politycznych kołach paryskich przypuszcza się, że wiadomość ta puszczona w przeddzień rozmów Chamberlain - Daladier i Chamberlain-Mussolini, ma na celu zmuszenie Francji do większej uległości w stosunku do rewindykacji włoskich.

Francuscy robotnicy

dostarczają żywności Hiszpanii Republikańskiej

Z Barcelony donoszą, że przybyło tu dwóch przewódców związku francuskich robotników metalurgicznych. Przybyli oni do Barcelony w niedzielę wieczorem towarzysząc transportowi żywności, złożonemu z 32 ton środków żywności. Oświadczyli oni, że transport ten został zakupiony dla Barcelony przez syndykat metalurgistów francuskich i że w najbliższym czasie należy oczekiwać drugiego transportu.

Podatek od „widowisk kościelnych"

Nowe źródło dochodów skarbowych Rzeszy

Władze skarbowe Rzeszy ustanowiły nowy podatek, pobierany od t. zw. „widowisk kościelnych". Podatek ten obowiązuje w tych wypadkach, w których chodzi o imprezy, odbywające się wprawdzie na terenie kościelnym, ale pozbawione charakteru religijnego. Zwiedzanie kościołów za opłatą, wchodzenie na wieże i t. p. podlegają obowiązkowi opodatkowania.

Podróż p. Montagu Normana

nastąpiła bez aprobaty Rządu angielskiego

Według informacyj z londyńskich kół finansowych, potwierdzonych relacjami z kół politycznych, wyjazd prezesa banku Anglii Montagu Normana do Berlina nastąpił bez aprobaty rządu angielskiego, a nawet bez uprzedniego porozumienia się z czynnikami oficjalnymi. Ministerium spraw zagranicznych nie jest, jak podkreślają w kołach finansjery londyńskiej, specjalnie zachwycone podróżą berlińską Montagu Normana.

Uwięziony w lodach podbiegunowych

Rozgłośnia sztokholmska przejęła radiodepeszę, nadaną przez sowiecki łamacz lodów „Sedow", a donoszącą o krytycznej sytuacji statku, który uwięziony został w lodach w odległości 250 mil od bieguna.

Ameryka ma 10.000 samolotów

Cywilne biuro ateonautyki U. S. A. ogłosiło sprawozdanie o stanie lotnictwa. Liczba samolotów wynosi 10.000 i zwiększyła od roku 1937 o 800 maszyn. Liczba pilotów osiąga 23.000, co w porównaniu z rokiem 1936 oznacza zwiększenie o 5.300 pilotów.

Hitlerowskie agentury na Łotwie

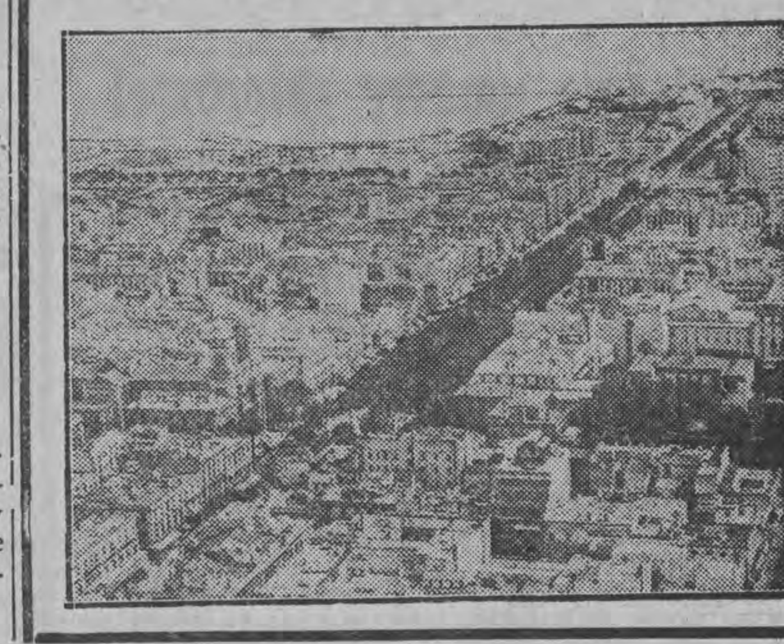
Ćwiczenia wojskowe

pod pozorem wycieczki narciarskiej

W ubiegłą sobotę policja łotewska otrzymała w drodze poufnej wiadomości, że grupa młodzieży niemieckiej, która udała się rzekomo na wycieczkę narciarską, w okolice miejscowości Cesis, w rzeczywistości ma przeprowadzić w tejże miejscowości ćwiczenia wojskowe. Policja otoczyła teren, na którym znajdowali się wycieczkowicze, których wylegitymowano i po podpisaniu odpowiedniego protokółu zwolniono.

Ogółem zatrzymano do podpisania protokółu około 50 chłopców w wieku od 17 do 20 lat.

Ogólny widok Tunisu



Socjaliści zdobyli połowę mandatów w Borysławiu
Wielkie zwycięstwo P.P.S
Miażdżąca klęska „Ozonu"

Niedzielne wybory do Rady Miejskiej w Borysławiu przyniosły wielkie zwycięstwo listom PPS., Klasowych Związków Zawodowych i Pracowników Umysłowych. Według prowizorycznych obliczeń na 40 mandatów do Rady Miejskiej.

P. P. S. UZYSKAŁA 20 MANDATÓW

a więc połowę wszystkich mandatów. Dawniej PPS. miała 17 mandatów.

„OZON" PONIÓSŁ MIAŻDŻĄCĄ KLĘSKĘ,

uzyskując zaledwie 3 mandaty, zamiast 10 posiadanych dotychczas. Lista „Ozonu" wystąpiła w wyborach pod firmą „Polskiego Chrześcijańskiego Bloku Gospodarczego".

Ukraińcy z pod znaku „Undo" (w bloku z innymi ugrupowaniami) otrzymali 6 mandatów.

Sjoniści (wraz z Poalej Sjon) zdobyli 11 mandatów. Dotychczas Żydzi (sjoniści) mieli tylko 10 mandatów.

Tak zw. stronnictwa narodowe nie wystawiły kandydatów.

Wybory w Borysławiu, obok poprzednich wyborów w Warszawie, Łodzi, Krakowie, na Pomorzu i w Poznańskiem świadczą jeszcze raz jaki jest realny układ żywych sił w kraju.

O Borysławiu napiszemy obszerniej w jednym z najbliższych numerów naszego pisma.

Porozumienie Pragi z Budapesztem
w sprawie likwidacji krwawego zatargu na granicy

NOWA DEMARCHE WĘGIER.

Rząd węgierski poczynił w poniedziałek nowe kroki protestacyjne w Pradze w związku z incydentami granicznymi. Niezależnie od tego rząd węgierski podjął, jak zapewniają w kołach miarodajnych, nowe zarządzenia ochronne na granicy.

LIKWIDACJA ZATARGU.

Późno w nocy otrzymaliśmy wiadomość z Pragi, że pomiędzy rządami węgierskim a czesko - słowackim osiągnięto porozumienie w sprawie likwidacji incydentu, jaki wydarzył się w dn. 6 b. m. pod Munkaczem. **Porozumienie to polega na utworzeniu strefy neutralnej, której wojska nie mogą przekraczać, oraz na wymianie jeńców.**

CZESI EWAKUOWALI OKOLICE MUNKACZA.

Węgierska agencja telegraficzna donosi: Czesi ewakuowali, zgodnie z propozycją rządu węgierskiego, bezpośrednie okolice Munkacza. Rząd czesko - słowacki skłonny jest zwrócić wywieziony z obszaru węgierskiego materiał wojenny. Wkrótce nastąpi również wzajemna wymiana jeńców. Układy mieszanej komisji trwają.

Sensacyjna propozycja Rządu karpatoruskiego

Jak donosi „Karpazi Magyar Hirlap", rząd Wołoszyna zaproponował rządowi węgierskiemu odstąpienie 25 gmin karpatoruskich w zamian za ustąpienie Czesłowacji Munkacza i Ungwaru. Rząd węgierski propozycji tej nie przyjął.

GABINET FRANCUSKI ZAINTERESOWAŁ SIĘ SYTUACJĄ NA RUSI PODKARPACKIEJ.

Z Paryża donoszą, że premier Daladier odbył dwukrotnie dłuższe konferencje z min. spr. zagr. Bonnet. W kołach politycznych przyjęto informację o tych konferencjach z dużym zainteresowaniem. Krążą pogłoski, iż rozmowy te poza przedyskutowaniem całokształtu sytuacji europejskiej dotyczyły ostatnich wydarzeń w Europie Środkowej, a w szczególności na Rusi Podkarpackiej, które to wydarzenia wywołują w Paryżu coraz większe zainteresowanie.

„Dyscyplina Pracy" w Związku Sowieckim
Nowy dekret Stalina i Mołotowa w sprawie ustawodawstwa robotniczego

W poniedziałek ogłoszony został w Moskwie nowy dekret sowiecki podpisany przez Stalina, Mołotowa i Szwernika w imieniu Rady Komisarzy Ludowych ZSSR., Centralnego Komitetu Partii Komunistycznej i sowieckich związków zawodowych w sprawie wydanych ostatnio zarządzeń socjalnych.

Dekret ten stanowi uzupełnienie zmian, wprowadzonych ostatnio w sowieckim ustawodawstwie robotniczym. Według dekretu spóźnienie się robotników do pracy, nie przekraczające 10 minut, nie stanowi przestępstwa i nie jest karane jak to początkowo ustalał dekret. W razie, jeśli robotnik spóźni się do pracy więcej, jak o 10 minut, ale nie więcej jak o 20 minut otrzymuje on karę dyscyplinarną i naganę. Natomiast spóźnienie się do pracy o więcej jak 20 minut stanowi według nowego dekretu przestępstwo karalne jak najsurowiej, a odnośny robotnik, lub funkcjonariusz jest kwalifikowany jako „przestępca" i „wróg ludu", podrywający dyscyplinę. W tym wypadku jest on natychmiast i bezpowrotnie usuwany z pracy i pozbawiony mieszkania.

Ogłoszenie uzupełnienia i złagodzenia dekretów socjalnych spowodowane zostało niebezpiecznym wrzeniem wśród robotników, wywołanym przez rygorystyczne stosowanie nowych dekretów. (ATE).

Narada na Zamku

Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w dn. 9 bm. w obecności marszałka Śmigłego - Rydza, prezesa rady ministrów gen. Sławoja-Składkowskiego i wicepremiera inż. Kwiatkowskiego, którzy referowali o bieżących pracach rządu.

Gen. Franco nie otrzyma prawa wojującego
Rzymska podróż Chamberlaina
Francja kategorycznie zastrzega się przeciwko mediacji angielskiej w sporze z Włochami

Dzienniki angielskie, omawiając widoki spotkania Chamberlaina i Halifaxa z Mussolinim i Ciano, podkreślają, że aczkolwiek ministrowie brytyjscy nie będą przemawiali w imieniu Francji, jako mediatorzy w sporze francusko włoskim, to jednak przywiozą oni ze sobą dokładne zapewnienia ze strony rządu francuskiego. Zapewnienia te pójdą w tym kierunku, że Francja pragnie załatwienia swych sporów z Włochami drogą bezpośrednich rokowań, pod warunkiem jednak, że Włosi nie będą wysuwali roszczeń, dotyczących terytoriów francuskich.

Poza tym — zdaniem dzienników angielskich — prem. Chamberlain będzie się starał doprowadzić do porozumienia w sprawie wojny domowej w Hiszpanii.

UDZIELENIE FRANCO PRAW KOMBATANTA UWAŻANE JEST W OBECNYM STADIUM ZA WYKLUCZONE.

Ewentualność ta powstałaby dopiero wówczas, gdyby ze strony niemieckiej i włoskiej nastąpiło całkowite wycofanie ich oddziałów ochotniczych na podstawie przyjętego już przez te rządy planu brytyjskiego. Dzienniki angielskie wyrażają wątpliwość, czy obecnie podczas ofensywy gen. Franco porozumienie w tym względzie jest możliwe. Dzienniki przewidują również możliwość zaproponowania przez prem. Chamberlaina Mussoliniemu pewnych ułatwień handlowych i finansowych, gdyby szef rządu włoskiego przyczynił się do realizacji postulatu W. Brytanii w sprawie całkowitego izolowania wojny domowej w Hiszpanii od wszelkich wpływów obcych.

Prasa angielska nagół przewiduje, że Mussolini uzyska również pewne koncesje ze strony W. Brytanii i Francji w sprawie udziału Włoch w kontroli nad kanałem Suezkim.

„Przykre wrażenie wywołał w kołach politycznych paryskich artykuł „Times", który, zapewniając, iż przedstawiciele Anglii nie zgodzą się na dyskutowanie z Mussolinim spraw francuskich, oświadcza jednakże, że ustępstwa, jakich Włochy żądają od Francji, **MOGŁYBY BYĆ UWAŻANE ZA DOSYĆ UZASADNIONE**, gdyby nie towarzyszyła im kampania obelg. Prasa paryska podkreśla z naciskiem, iż inicjatywa do spotkania Chamberlaina z Daladierem przed wizytą rzymską wyszła nie od rządu francuskiego, lecz od premiera Chamberlaina.

Wariat w trupiarni
Makabryczny wypadek w Opatowie

Do trupiarni szpitala w Opatowie zakradł się umysłowo chory, Antoni Mucha, a znalazłszy na marach nieboszczyka, położył się obok niego i nakrył się tym samym prześcieradłem. Po pewnym czasie do trupiarni przyszedł stolarz, Józef Jachniewicz, celem wzięcia miary z nieboszczyka na trumnę. Biorąc Muchę za nieboszczyka, stolarz zmierzył jego wzrost, po czym zamierzał iść. W chwili gdy Jachniewicz wychodził, Mucha podniósł się i krzyknął: „JAKTO, MNIE ZMIERZYŁEŚ A TAMTEGO NIE". Jachniewicz tak się przestraszył, że padł nieprzytomny na ziemię. Po jakimś czasie Jachniewicza znalazł grabarz i przeniósł do ambulatorium szpitala, gdzie lekarz udzielił mu pomocy, jednak Jachniewicz uległ tak silnemu wstrząsowi nerwowemu, że musiano go umieścić na kuracji w szpitalu.

Poszukiwanie ofiar lawiny

Dnia 10 b. m. wyruszy z Zakopanego pod kierownictwem p. Oppenheima ekspedycja tatrzańskiego ochotniczego pogotowia ratunkowego na teren ostatniej katastrofy górskiej do Doliny Cichej, celem dalszych poszukiwań porwanych lawiną studentów Politechniki gdańskiej Gliszczyńskiego, Kosmowskiego i Zaremby. Ekspedycja w składzie ok. 30 ludzi ma prowadzić poszukiwania aż do odnalezienia ofiar na specjalne życzenie rodzin, które pokrywają koszta wyprawy. Poszukiwania wobec ogromu lawiny potrwać mogą czas dłuższy.

Mąż zamordował żonę
w bestialski sposób

Na polach pod wsią Konary, powiatu jędrzejowskiego, znaleziono zwłoki kobiety zamordowanej w bestialski sposób. Twarz i głowa trupa były tak zniekształcone, że trudno było ustalić tożsamość. W toku energicznych dochodzeń ustalono nazwisko zamordowanej. Okazała się nią Zofia Bockowska, lat 26, mieszkanka Trzonowka (gminy Książ Wielki, pow. miechowskiego). Morderstwa dokonał mąż jej Edward. Aresztowany do zbrodni przyznał się, jednak przyczyny mordu nie chce wyjawić.

Podpisanie umowy zbiorowej
w przemyśle górniczym
Zapewnia ona górnikom polepszenie warunków

PAT. donosi z Cieszyna: W poniedziałek na posiedzeniu komisji górniczej uzgodniono ostatecznie i podpisano tekst części ogólnej umowy zbiorowej dla przemysłu górniczego Podpisana umowa zapewnia robotnikom znaczne polepszenie warunków pracy.

Ponieważ rokowania w komisjach górniczej i hutniczej nie doprowadziły do uzgodnienia taryfowej części umowy zbiorowej, kwestie sporne w zakresie taryfy płac rozstrzygnie drogą arbitrażu Komisja rozjemcza.

W związku z tym przybędzie do Cieszyna Główny Inspektor Pracy, dyr. depart. Marian Klott, który w środę, 11 b. m., przeprowadzi arbitraż w sprawie taryfy płac w przemyśle górniczym, zaś w czwartek, 12 b. m., w sprawie taryfy płac w przemyśle hutniczym.

Huk armat pod Kantonem
Antyjapońska deklaracja 35 generałów chińskich

Według doniesień komunikatu chińskiego, walki pod Kantonem trwają z niesłabnącą zaciekłością. Punktem centralnym akcji pozostaje w dalszym ciągu miasto Tseceng, położone na wschód od Kantonu, które w ciągu ostatnich dni przechodziło wiele razy z rąk do rąk. W nocy z 5-go na 6-go stycznia zostało ono po całodziennej morderczej walce zajęte przez Chińczyków. Od tego czasu Japończycy nieustannie ponawiają wysiłki zdążające do odzyskania miasta, ale jak dotychczas bezskutecznie.

Na odcinku kolei Kanton—Kowlun Japończycy znajdują się w defensywie, albowiem oddziały chińskie podjęły tam energiczne natarcie.

W południowo - zachodniej części prowincji Szansi Japończycy starają się przeprawić na prawy brzeg rzeki Huanho, ale silny ogień skoncentrowany tam artylerii chińskiej nie dopuścił dotychczas do przeprowadzenia tego zamiaru.

W rejonie Johow Chińczycy zaskoczyli znienacka zmotoryzowaną kolumnę japońską, niszcząc wiele maszyn i zadając przeciwnikowi poważne straty. Również pod Deaniem wojskom chińskim udało się niespodziewanym atakiem zdobyć pozycje japońskie, przy czym dwa działa Japończyków wpadły w ręce chińskie

Agencja Reutera donosi, że 35 generałów chińskich wysłało w niedzielę telegram hołdowniczy do marszałka Czang-Kaj-Szeka, wyrażając swą gotowość do dalszego prowadzenia wojny z Japonią. Generałowie chińscy ostro potępiają b. wice-prezesa Kuomintangu Wang-Czing-Weja, usuniętego z partii za zdradę.

Herriot kandydatem
na Prezydenta Republiki Francuskiej

Sprawa wyborów prezydenta Republiki Francuskiej, które odbędą się dn. 6 kwietnia bież. roku, jest jednym z najaktualniejszych tematów omawianych w kuluarach Izby Deputowanych. Jako ewentualnego następcę prezydenta Lebrun wymienia się Edwarda Herriot, obecnego przewodniczącego Izby Deputowanych i kilkakrotnego premiera.

Walki wewnętrzne Arabów

Z Jerozolimy donoszą, że pomiędzy arabskimi nacjonalistami t. zw. rodziny Husseini a zwolennikami Wielkiej Brytanii rodziną Nashashibi doszło w niedzielę do starcia, które rozegrało się w dzielnicy zamieszkałej przez rodzinę Nashashibi. W czasie potyczki wymieniono szereg strzałów, nieznani zaś sprawcy podpalili nowozbudowany arabski klub sportowy, który spłonął doszczętnie.

Nowy ambasador Anglii w ZSRR

Nowomianowany ambasador Wielkiej Brytanii w Moskwie, sir William Seeds opuszcza we wtorek rano Londyn, udając się na swą placówkę. William Seeds mianowany został na miejsce lorda Chilstona, który zgłosił dymisję ze względu na swój poważny wiek.

Na martwym punkcie
Sowiecko-japońskie rokowania nie dały wyniku

Komisarz spraw zagranicznych ZSSR. Litwinow odbył w niedzielę ponowną konferencję z ambasadorem japońskim w Moskwie Togo, w sprawie połowu dybaków japońskich na wodach dalekowschodnich. Konferencja nie dała żadnego rezultatu.

W związku z tym organ armii sowieckiej „Krasnaja Zwiezda" zamieszcza artykuł, w którym w ostry sposób atakuje Japonię, żądając nawet wojskowej akcji ZSSR wobec Japonii, o ileby Japonia zamierzała wypełnić swą nieoficjalną groźbę i przeprowadzić jakieś działania wojskowe na sowieckich wodach Dalekiego Wschodu.

Kongres duńskich socjalistów
Premier Stauning
o Lidze Narodów

Premier duński, tow. Stauning, wygłosił w poniedziałek na kongresie partii socjalistycznej Danii przemówienie, w którym m. in. oświadczył, iż był czas, kiedy wierzono, że Liga Narodów może się przyczynić do utrzymania pokoju światowego. Dziś jednak przekonano się, że organizacja ta jest niedostatecznie silną, aby zapewnić pokój i bezpieczeństwo. W razie wybuchu jakiegokolwiek konfliktu między państwami europejskimi, Dania stać będzie na stanowisku ściśle neutralnym. (PAT.).

Szlaki odwrotu ideowego

Z wielu stron podniesiono w prasie polskiej, że Roman Dmowski, chociaż poniósł w ciągu swego żywota **klęskę zasadniczą, jako czynny działacz polityczny**, bo nie osiągnął nigdy kierownictwa bezpośredniego losami Rzeczypospolitej,—**zwyciężył** jednak, jako **myśliciel i twórca naczelny doktryn nacjonalizmu polskiego**, bo ogarnął swoim wpływem ideowym koła znacznie szersze, niż kadry Stronnictwa Narodowego, ogarnął i część niemałą zaciętych kiedyś przeciwników.

Jest w tym twierdzeniu dużo prawdy, ale jest i **bardzo głęboka nieprawda**.

Nieprawda polega na tym, że wpływ Romana Dmowskiego **zatrzymał się** i tym razem tak samo, jak bywało przed laty, przy spotkaniu oko w oko z polskim ruchem socjalistycznym i z polskim ruchem ludowym.

Świadectwo jaskrawe składają tu wyniki głosowania do Rad Miejskich (Warszawa, Łódź, Kraków, Borysław, Bydgoszcz, Inowrocław, Grudziądz i t. d.) oraz do wielu Rad gromadzkich chociażby w Zagłębiu Dąbrowskim. Roman Dmowski **nie zdobył** dla swoich doktryn, ani dla swojej ideologii mas robotniczych w ogromnej ich większości, nie zdobył większości mas włościańskich. Polska Pracująca **odrzuciła** jego koncepcje. Dlatego **nie zwyciężył** i jako myśliciel.

Prawda natomiast twierdzenia, o którym piszę, polega na tym, że Roman Dmowski był świadkiem u schyłku dni swoich **kapitulacji przed jego myślą** poważnego odłamu ludzi, którzy sami siebie nazywają jeszcze dzisiaj „piłsudczykami".

***

Mam przeświadczenie, że dzieje wzajemnych walk ideowych w społeczeństwie polskim w okresie **odbudowy Państwa Polskiego** (ten okres obejmuje — zdaniem moim — całe pierwsze ćwierćwiecze stulecia bieżącego) posiadają olbrzymią wartość wychowawczą dla pokoleń następnych. Musimy więc z punktu przekreślać i likwidować te próby „poprawek historycznych", które są nam dziś podsuwane w imię aktualnych potrzeb propagandowych publicystów „Ozonu" albo „Jutra Pracy".

Przytoczę dwa przykłady:

SPRAWA UKRAIŃSKA

Jeżeli **miał** rację Roman Dmowski w swoim ujmowaniu problemu ukraińskiego przed wojną światową i zaraz po wojnie światowej, — w takim razie **nie miało racji** to ujmowanie, które dawał Polsce Józef Piłsudski i jako współkierownik Polskiej Partii Socjalistycznej przed rokiem 1914, i jako Naczelnik Państwa Polskiego w latach 1918 — 1922.

Punktem szczytowym idei Piłsudskiego w sprawie roli Polski w Europie wschodniej była nie tyle wyprawa kijowska (akt wojskowy), ile **umowa z Petlurą** (akt polityczny). Punktem szczytowym idej Dmowskiego w tej dziedzinie była teoria o sztuczności ruchu ukraińskiego i o tym, że Ukraina skazana jest „na wiek wieków" na łączność organiczną z Rosją.

Legendę o **sztuczności** rozbija aktualnie... Adolf Hitler.

SPRAWA ŻYDOWSKA

Jeżeli **miał** rację Roman Dmowski, gdy robił z kwestii żydowskiej „pępek świata" w przededniu wojny światowej, — w takim razie **nie miał racji** Józef Piłsudski, gdy ostrzegał społeczeństwo polskie, że chodzi o **dywersję ideową** przeciwko ruchowi niepodległościowemu. Podjął ten zarzut Zygmunt Balicki na szpaltach ówczesnego „Przeglądu Narodowego". Podjął zarzut i **przyznał mu słuszność**. Tak jest! Trzeba skończyć z psychozą „masońsko - żydowskich" powstań zbrojnych XIX stulecia. P. Jerzy Giertych rozwinął te same tezy na kartach książki o „Tragizmie dziejów Polski".

***

Postawmy tedy — w myśl mego zwyczaju — kropki nad „i". Piłsudski i Dmowski — to były swego czasu dwie odrębne i **przeciwstawne** koncepcje **roli Polski w dziejach**. Skoro ktoś dzisiaj rozstaje się z koncepcjami Piłsudskiego a **przyznaje rację** koncepcjom Dmowskiego,— rozstaje się tym samym z Piłsudskim, jako z **mężem stanu**. Dla **takiego** „piłsudczyka" pozostaje **tylko** jeden Piłsudski. Piłsudski — romantyczny wojownik i „człowiek twardej ręki" w wewnętrznym życiu Państwa w latach po przewrocie majowym.

Myśmy się rozstali z Piłsudskim właśnie na płaszczyźnie różnicy pojęć o wewnętrznym życiu Państwa. Pozostaliśmy przy przekonaniu, że Piłsudski **patrzył w jutro historyczne** wzrokiem przenikliwym i bacznym, i że w momentach przełomowych dziejowo Józef Piłsudski **miewał rację**, a nie Roman Dmowski.

Publicyści i kierownicy Obozu Zjednoczenia Narodowego powinni sobie te rzeczy przemyśleć poważnie i na serio. Tromtadracja nacjonalistyczna, pochłonięta rywalizacją ustawiczną ze Stronnictwem Narodowym i z ruchem „narodoworadykalnym", nie wystarczy dla rozwiązania wielkich zagadnień państwowych, które Historia postawiła przed Polską. Bo drogi ideowe, którymi kroczy publicystyka Obozu Zjednoczenia Narodowego od czasu słynnej deklaracji pułk. Adama Koca — to drogi **stopniowego odejścia** od Józefa Piłsudskiego, jako **męża stanu**.

M. NIEDZIAŁKOWSKI



Sprawa Gdańska

O czym mówiono w Berchtesgadenie?

Prasa zagraniczna podaje najrozmaitsze tematy rozmów podczas wizyty min. Becka u kanclerza Hitlera w Berchtesgadenie.

Podług „Daily Heralda" głównym przedmiotem rozmów miały być sprawy Gdańska. Na najbliższym posiedzeniu Rady Ligi Narodów miałaby wpłynąć sprawa ODWOŁANIA WYSOKIEGO KOMISARZA LIGI W GDAŃSKU i zerwania zależności Gdańska od Genewy. Na posiedzenie Rady udaje się Wysoki Komisarz prof. Burchhardt, który ma złożyć swą dymisję i zaświadczyć, że jest całkiem niepotrzebny.

Oprócz pozbycia się „więzów" genewskich, Gdańsk chce się pozbyć także ZALEŻNOŚCI OD POLSKI. Wedle „Daily Heralda" Hitler miał domagać się od min. Becka odwołania z Gdańska generalnego komisarza.

Ambasador niemiecki w Londynie von Dirksen miał nalegać u Halifaxa na szybkie załatwienie sprawy Gdańska. Halifax po wizycie w Rzymie, ma natychmiast udać się do Genewy, gdzie będzie referentem sprawy gdańskiej. Jak wiadomo, należy on wraz z delegatami Francji i Szwecji do „komisji 3-ch" w sprawie Gdańska.

Radujcie się rodacy!

Są katalogi!

No, więc ciężar spadł mi z serca...

SĄ KATALOGI MASOŃSKIE!

„Jutro Pracy" z dn. 8 stycznia zapewniło nas:

„Pisząc te słowa mamy je (katalogi — przypisek mój) w rękach; patrzymy na nie; dotykamy ich palcami".

Wobec aż tak... „materialistycznego" ujęcia rzeczy nikt nie może wątpić, że nie wchodzi w grę żadna ułuda. Skoro palce panów redaktorów „Jutra Pracy" dotykają onych katalogów, — toć chyba „rzeczywistość rzeczywista".

A zatym na dzisiejszej rozprawie sądowej pomiędzy p. prof. St. Strońskim i p. prof. L. Kozłowskim one katalogi znajdą się niewątpliwie na biurku sędziowskim.

Bo „Głos Narodu" ma rację. Skoro są katalogi, skoro dekret p. Prezydenta Rzeczypospolitej rozwiązał loże masońskie w Polsce, — to cóżby, na miły Bóg, stało ku przeszkodzie, by „dotykane palcami" p.p. redaktorów „Jutra Pracy" katalogi masońskie stały się wreszcie... nie - tajemnicze?

„Jutro Pracy" oddaje przy okazji, mówiąc nawiasem, niedźwiedzią nieco przysługę p. Leonowi Kozłowskiemu. Samo istnienie katalogów zakwestionował, o ile dobrze pamiętam, stary „spec" od masonerii — „Warszawski Dziennik Narodowy". Nie twierdził jednak wcale, że p. Kozłowski akurat „kłamie". Przypuszczał, że p. Kozłowskiego ktoś „nabił w butelkę". A to jest coś zgoła innego.

AR.

Zawód górnika
najniebezpieczniejszy

Sprawozdanie Międzynarodowego Biura Pracy stwierdza, że najniebezpieczniejszym zawodem pod względem ilości wypadków śmierci przy pracy jest zawód górnika w kopalniach węgla.

Sprawozdanie podaje, że w latach 1927—35 na każdych 1000 górników, zatrudnionych w kopalniach węgla było rocznie 4.27 wypadków śmierci przy pracy w Stanach Zjednoczonych, 4.32 w Japonii, 3.07 w Kanadzie, 2.77 w Związku Południowej Afryki, 2.01 *w Polsce*, 1.7 w Nowej Zelandii, 1.61 w Niemczech, 1.34 w Anglii, 1.18 w Belgii, 1.18 w Indiach Wschodnich, 7.01 we Francji, 0.92 w Holandii i 0.84 w Australii.

DZIECI W KOPALNIACH!

W Stanach Zjednoczonych w kopalniach barytu (tiff mines) w stanie Missouri praca dzieci kwitnie jak za dawnych „dobrych" czasów, kiedy pod tym względem nie było żadnych ograniczeń, ani prawnych ani moralnych.

Z dokumentów, niedawno opublikowanych przez Amerykański Komitet Pomocy Dzieci, wynika, że wyżej wymienione kopalnie zatrudniają nawet 6 i 7-letnie dzieci, które za przeciętną płacę w wysokości od dol. 1 do dol. 2.50 tygodniowo pracują 7 i pół do 10 godzin dziennie.

Wśród dzieci, zatrudnionych w kopalniach barytu, szerzą się choroby, spowodowane przez ciężką pracę w niehigienicznych warunkach i niedożywienie. W okręgu, gdzie się znajdują kopalnie, jest wiele dzieci, które nigdy nie uczęszczały do szkoły.

Pokwitowania

Na głodne dzieci Hiszpanii.

A. i E. Müllerowie zł. 5.

R. R. K. zł. 30.

Kuca Jakub z Rozwadowa zł. 5.

Robotnicy fabryki Herszenberg i Halberstadt w Łodzi zł. 75.

Na uchodźców Żydów z Niemiec.

R. K. z Łodzi zł. 6.

Sprawa „komunistów" gdyńskich

Głośna była przed rokiem sprawa grupy socjalistów gdyńskich— w tej liczbie przewodniczącego miejscowego T.U.R., tow. Kossa i sekretarza Związku Transportowców, tow. Murawy, oskarżonych o „działalność komunistyczną".

Wszyscy oskarżeni należeli do aktywnych działaczy P.P.S., niektórzy należeli do miejscowego Komitetu Partii. Sąd Okręgowy w Gdyni po obronie oskarżonych przez tow. adw. Pehra i Bieszka, uznając zupełną nicość materiału dowodowego, wszystkich oskarżonych uniewinnił. Zostali oni wszyscy z więzienia zwolnieni. Prokurator odwołał się do Sądu Apelacyjnego w Poznaniu.

Wyrok poprzedni został uchylony i wszyscy oskarżeni uznani zostali za komunistów i skazani na kary od trzech do sześciu lat. Sąd Apelacyjny nie przeprowadził żadnych nowych dowodów, oparł się tylko na materiale już ocenionym przez Sąd Okręgowy; składał się ten materiał wyłącznie z t. zw. wiadomości konfidencjonalnych, oraz tego rodzaju materiału rzeczowego, jak luźne broszury o rozmaitej tendencji, które znalazły się w pojedyńczych egzemplarzach w posiadaniu oskarżonych, zresztą — wszystko wydawnictw, będących w legalnym handlu, oraz na takim materiale, jak np... nuty i tekst „Międzynarodówki", „Czerwonego Sztandaru", „Na barykady".

Oskarżeni zostali natychmiast aresztowani. Odwołali się ich obrońcy do Sądu Najwyższego. Rozprawa odbyła się w dniu 9-go stycznia. Przewodniczył pierwszy prezes Sądu Najwyższego, Leon Supiński. Oskarżał prokurator Niedobylski, który bardzo kategorycznie domagał się utrzymania w mocy wyroku Sądu Apelacyjnego. Uchylenia wyroku domagał się obrońca oskarżonych tow. adw. Stanisław Benkiel, podnosząc bezzasadność i brak spójni logicznej w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego. Sąd Najwyższy przychylił się do tych wniosków i wyrok Sądu Apelacyjnego Poznaniu uchylił, przekazując sprawę do ponownego rozpoznania. *Oczywiście, wszyscy oskarżeni będą natychmiast zwolnieni.*

***

W ten sposób nagonka, prowadzona od dłuższego czasu w stosunku do grupy naszych towarzyszy gdyńskich została przekreślona decyzją Sądu Najwyższego Rzeczypospolitej.

Premier zoperował gubernatora

Rzadko zdarza się, ażeby jeden mąż stanu rozpruwał drugiemu brzuch i to za zgodą tego drugiego. O wypadku takim donoszą z Johannesburga, gdzie premier Rodezji Huggins z zawodu chirurg zoperował na ślepą kiszkę gubernatora północnej Rodezji sir Harolda Xittermaster. Operacja miała pomyślny wynik. Jest to już druga z rzędu operacja, przeprowadzona przez prem. Hugginsa od czasu objęcia przez niego steru rządów w Rodezji: ubiegłej jesieni operował on gubernatora południowej Rodezji sir Herberta Stanleya również na ślepą kiszkę.

Lasy płoną w Australii

Od ubiegłego tygodnia szaleje w stanie Victoria w Australii pożar wielkich obszarów leśnych. Pożar ten przybiera z każdym dniem na sile. Dotychczas padło pastwą płomieni 69 domów mieszkalnych. W pobliżu miejscowości Erika znaleziono 2-ch gajowych, którzy zmarli z odniesionych poparzeń.

W miejscowości Moorindindi ekipa ratownicza znalazła pod gruzami domów 3-ch mężczyzn, 4 kobiety i ośmioro dzieci w stanie zupełnego wyczerpania.

Z powodu kierunku wiatru akcja zwalczania ognia napotyka na bardzo poważne przeszkody.

Panuje zaniepokojenie o los 50 mężczyzn, 15-tu kobiet i 20-tu dzieci. Osoby te schroniły się na wzgórzu, otoczonym lasem. Pożar objął obecnie te przestrzenie lasu, a uciekinierzy są odcięci od osiedli ludzkich.

Nowoczesna miejscowość kąpielowa Dromana wygląda, jak gdyby została nawiedzona trzęsieniem ziemi.

Kable elektryczne oraz połączenia telefoniczne i telegraficzne zostały przerwane na znacznej przestrzeni.

Bohaterowie kraju sudeckiego

Generał Faucher, były szef francuskiej misji wojskowej w Pradze, powrócił do Paryża z chwilą, gdy Czechosłowacja stała się Czecho-Słowacją i przyczepką do znanej „osi".

W rozmowie z współpracownikiem „Populaire'a" gen. Faucher dał wyraz swemu podziwowi dla niemieckich socjalistów w Sudetach.

„Zapytywano — powiedział generał — dlaczego zebrania Henleina i jego ludzi są tak uczęszczane? Otóż w kraju sudeckim panował terror do tego stopnia, że wszyscy obawiali się denuncjacji agentów hitleryzmu. Ludzie przeto biegali na zgromadzenia, podnosili prawą rękę, ażeby się pokazać i uniknąć represji.

Pomimo to byli tam ludzie o zadziwiającej odwadze. Byli to socjaliści. Oni jedni stawiali opór. Nie mam dla nich dość słów podziwu".

Jeszcze o Vanderveldem
Głosy komunistów i reksistów

Zgon przewódcy socjalistów belgijskich, długoletniego przewodniczącego Międzynarodówki oraz wybitnego męża stanu Belgii tow. Emila Vanderelde odbił się głośnym echem w prasie całego świata.

Zarówno prasa demokratyczna, jak i katolicka i konserwatywna oddała należny hołd wybitnemu człowiekowi i mężowi stanu na wielką miarę.

Ale co napisali o wielkim Zmarłym ci, z którymi Vandervelde stał od lat w codziennej bezustannej walce, t. j. komuniści i reksiści belgijscy (partia faszysty Degrella)?

Leży przed nami numer organu komunistów belgijskich „Voix du Peuple", w którym poseł Relecom pisze:

„Żaden towarzysz nie zapomniał ostrej polemiki, jaką prowadzili z sobą Lenin i Vandervelde, ani też wielkiej walki ideologicznej, która poruszyła cały belgijski ruch robotniczy i doprowadziła patrona (Vandervelda — przyp. red.) do walki z naszym zmarłym Jaquemottem, wynikiem czego było utworzenie naszej komunistycznej partii. Pomimo to jesteśmy pewni, że będziemy tłumaczami uczuć wszystkich komunistów, gdy z czcią skłonimy się przed szczątkami tego, którego życie bezspornie oddane było demokracji i który iście ojcowską miłością darzył Belgijską Partię Robotniczą".

A teraz sięgamy do stojącego na krańcowo przeciwległym biegunie opinii organu reksistów „Pays réel", gdzie José Streel pisze co następuje:

„Padł wśród walki o swe idee. Takie zakończenie koronuje bezsprzeczną wielkością życie, które zapisało się w dziejach naszego kraju w ciągu półwiecza, które conajmniej nie było przeciętnym. Z nim zamyka się nie tylko jeden okres socjalizmu, lecz kończy się epoka w życiu publicznym Belgii. Wszystko, co nas we wszystkich dziedzinach dzieliło od Zmarłego, nie powstrzymuje nas od schylenia czoła przed człowiekiem, którego dobra wola i szczerość nakazują wybaczyć pomyłki i błędy".

Curiosa...

Szef niemieckiej policji Himmler ma nie byle jakie kłopoty.

Wydał on ostatnio zarządzenie, by przy dorocznym spędzie koni dla konnej policji nabywanym koniom nadawano czysto niemieckie nazwy, a w wypadkach, kiedy koń ma już nie niemiecką nazwę, zmieniano mu na czysto germańską.

Więc w stajniach policji niemieckiej nie może się znaleźć żaden wałach, który by się nazywał np. „Monsieur de Paris" albo — uchowaj Boże—klacz „Madame Loevy" lub ogier „Taras Bulba". Konie muszą mieć imiona czysto germańskie, aryjskie, zwłaszcza, że chodzi tu o konie policyjne, a więc bezpieczeństwo państwa może być zagrożone.

Ciekawe, czy gdyby się znalazł ogier o włoskiej nazwie „Duce", czy i temu by należało zmienić paszport?

Ameryka na horyzoncie...

Po mowie Roosevelta

Wobec narastających konfliktów w Europie europejska myśl demokratyczna coraz częściej zwraca się ku Ameryce, t. zn. ku Stanom Zjednoczonym. Jakie stanowisko zajmą Stany Zjednoczone? Wszak ich wystąpienie rozstrzygnęło o losach wojny światowej. Może więc i teraz Stany Zjednoczone *rozstrzygną?*

Pamiętajmy, że do dziś dnia państwa antyfaszystowskie są znacznie SILNIEJSZE od trójkąta faszystowskiego: Berlin—Rzym—Tokio. Japonia zresztą jest zajęta w Chinach i zagrożona przez Sowiety. W Europie pomiędzy Rzymem a Berlinem istnieją pewne tarcia. Na razie nie odgrywają większej roli. Ale jeśli Włochy staną w obliczu zdecydowanej połączonej siły Francji, Anglii i Stanów Zjednoczonych? Wówczas zapewne ZSSR ruszy z miejsca. Sprawa jasna: grupa antyfaszystowskich państw, kto wie, może spowodować nawet bez wojny załamanie się faszystowskiej „osi"! Chodzi tylko o solidarne, nieustępliwe, zdecydowane wystąpienie państw antyfaszystowskich. We Francji są jednak różne prądy: niedawno nawet na szpaltach „L'Oeuvre" M. Deat doradzał Francji *wycofanie się* z problemów środkowej i wsch. Europy: wówczas, powiada, Hitler nas nie ruszy.. Ale jeśli energiczniej wystąpią Stany Zjednoczone, czy to nie przyśpieszy przełomu nastrojów w Anglii i Francji?

Niemcy doskonale sobie zdają sprawę ze znaczenia amerykańskiego czynnika. Wystarczy czytać pełne obaw artykuły w „Berliner Tageblatt". Nawet w Polsce publicyści faszystowscy z coraz większą niechęcią patrzą w stronę Stanów Zjednoczonych: czytajmy np. ostatni felietonik A. Nowaczyńskiego w „Prosto z Mostu".

A więc — jakie jest stanowisko Stanów Zjednoczonych?

Nie ulega wątpliwości, że fala antyfaszystowska w St. Zjednoczonych ROŚNIE. A prezydent Roosevelt i jego najbliżsi dają coraz bardziej zdecydowany wyraz swym antyfaszystowskim poglądom. Duże wrażenie wywarła mowa prez. Roosevelta przy otwarciu parlamentu (kongresu).

— Wojny udało się uniknąć, mówił Roosevelt, ale coraz bardziej staje się jasnym, że zachowanie pokoju *nie jest zabezpieczone*. Dokoła nas szaleją *ukryte wojny* — wojskowe i gospodarcze. Wyścig zbrojeń przybiera charakter fatalny. WSZĘDZIE — GROŹBY NOWYCH AGRESYJ. Zarysowuje się bezpośrednie zagrożenie trzech drogich Amerykanom zasad: *religii, demokracji i międzynarodowej dobrej woli*. Stany Zjednoczone odrzucają pobudne dążenia i trwają przy *dawnych ideałach*.

Roosevelt mówił o konieczności obrony zasad demokracji:

— Wiemy, co nas czeka, gdy doktryny gwałtu zapanują na innych kontynentach... Trzeba się ZBROIĆ... Demokracje nie mogą pozostawać obojętne wobec gwałcenia prawa, gdziekolwiek to ma miejsce! Nie mogą pozostawać bez energicznego protestu agresywne akty wobec innych państw!

Takim jest styl prezydenta. Słowa? Nie tylko słowa, bo Ameryka ZBROI SIĘ GWAŁTOWNIE! Awiacyjny program jest kolosalny. 20.000 studentów będzie się rok rocznie kształciło na lotników i mechaników lotniczych, 13 tys. aparatów lotniczych będzie gotowych do użytku. Rozbudowa floty morskiej przybiera charakter niebywały.

Naturalnie, powie ktoś,—Stany Zjednoczone zaniepokojone są zdobyczami *Japonii;* chodzi im przede wszystkim o Japonię. Możliwe. Ale Japonia wchodzi do faszystowskiego trójporozumienia. Zresztą Stany Zjednoczone zbroją się nie tylko na Pacyfiku, lecz także na Atlantyku.

Francja (i Anglia) śledzi te przemiany w Ameryce z napiętą uwagą. Rozumie także, że wybory prezydenckie w Ameryce mogą odegrać ważną rolę: jakimi drogami pójdą Stany Zjednoczone?

Paryska „Epoque" wita ostatnią mowę Roosevelta. Chwiejność demokracyj europejskich, powiada, nieco zdegustowała Amerykę. Ale podróż Daladiera, zbrojenia Anglii i t. d. spowodowały nowe wystąpienie Ameryki w obronie demokracji. Ciekawe, że *cała* prasa amerykańska bez zastrzeżeń chwali antytotalistyczne wystąpienia Roosevelta.

Jeszcze ciekawszy jest artykuł Romiera w „Figaro". Zazwyczaj, powiada Romier, demokracje mało zajmują się polityką zagraniczną. W Ameryce to ma miejsce jeszcze wyraźniej, niż gdziekolwiek. I jeśli Stany Zjednoczone nagle tak gwałtownie zajęły się polityką zagraniczną, to nie z zimnego wyrachowania, lecz na skutek MORALNEGO „SZOKU" (wstrząsu). Pamiętamy, że moralny wstrząs po zatopieniu „Luzytanii" spowodował wystąpienie Ameryki w wojnie światowej... A obecnie Stany Zjednoczone doznały całego szeregu wstrząsów, jeden szedł za drugim... Nastroje antytotalne w St. Zjednoczonych są bardzo mocne. Wymienimy ostatnią mowę ministra spraw wewnętrznych, który oświadczył, że „porównywanie metod państw totalnych z metodami średniowiecza byłoby OBRAZĄ DLA ŚREDNIOWIECZA". Powiedział także, że „Ford i Lindbergh, którzy przyjęli ordery od Hitlera, NIE SĄ CHRZEŚCIJANAMI". A na protest Hitlerii departament państwowy odpowiedział, że „niemieckie metody *obrażają amerykańską opinię*".

Krótko mówiąc, powiada „Figaro", chodzi o to, czy w razie konieczności St. Zjednoczone WYSTĄPIĄ? Niewątpliwie bowiem są czynniki także hamujące (ofiary gospodarcze i t. d.). Otóż przeciętny Amerykanin gotów będzie wystąpić dopiero w razie OSTATECZNEJ KONIECZNOŚCI — gdy (jego zdaniem) będzie chodziło o ratowanie świata i moralności... Tu właśnie tkwi NIEBEZPIECZEŃSTWO, kończy „Figaro", — bo państwa totalne mogą zapędzić się zbyt daleko, licząc na bierność Ameryki!

Tak, „Figaro" ma rację: antytotalistyczna fala w Ameryce Północnej wzrasta. Ale KOORDYNACJI wysiłków spółczesnych demokracyj wciąż jeszcze brak. To właśnie rozzuchwala faszystowskich „wodzów". Ameryka Północna stała się jednak już dziś WAŻNYM CZYNNIKIEM w gigantycznych zmaganiach się wielkich prądów świata współczesnego.

K. CZAPIŃSKI.



Dalsze dymisje w Japonii

Ustąpienie 12 parlamentarnych podsekretarzy stanu

Agencja Domei donosi: Ośmiu doradców gabinetu japońskiego, między nimi przewodniczący stronnictwa Minseito oraz prezes południowo - mandżurskiej linii kolejowej, złożyli w czasie rekonstrukcji gabinetu podania o dymisję, które zostały przez premiera Hiranumę odrzucone. Podania o dymisję natomiast 12-tu parlamentarnych podsekretarzy zostały przyjęte, przy czym mianowanie ich następców nastąpi w dniach najbliższych.

Rozmowy na polowaniu

Rumunia i Jugosławia wobec Niemiec i Węgier

W polowaniu królewskim, które odbyło się w ciągu ostatnich dwóch dni w okolicach Aradu, na pograniczu rumuńsko - jugosłowiańskim wzięli udział król rumuński Karol i ks. regent Paweł jugosłowiański.

Przy tej sposobności ks. regent odbył naradę z królem Karolem II. Żadnych bliższych danych o naradzie nie ogłoszono.

Koła polityczne wyrażają przekonanie, że przedmiotem rozmów obu szefów państw był stosunek Rumunii i Jugosławii do Węgier i Niemiec.

Nasza rubryka

Do naszych Prenumeratorów

Prosimy o wznowienie prenumeraty na miesiąc styczeń i na I-szy kwartał 1939 r. Czeki P. K. O. załączamy

Administracja

Pamiętniki Emigrantów

Ogłoszone przed kilku laty przez Instytut Gospodarstwa Społecznego **Pamiętniki bezrobotnych** oraz później **Pamiętniki chłopów** są znane w szerokich kołach polskiego społeczeństwa zarówno jako dokument okresu, w którym żyjemy, jak i ze względu na swoją wartość literacką (Pamiętniki chłopów — seria druga uzyskały nagrodę Wiadomości Literackich, uznane za najwybitniejszą książkę wydaną w 1936 roku).

Obecnie do serii pamiętnikarskich wydawnictw Instytutu przybywają dwa nowe tomy, zawierające pamiętniki emigrantów. Jeden z tomów obejmuje **37 pamiętników napisanych przez wychodźców - Polaków, przebywających we Francji**, drugi — **27 pamiętników emigrantów zamieszkałych w Ameryce Południowej**. Prawdziwość i bezpośredniość wyróżniająca wypowiedzi pamiętnikarzy sprawia, że Pamiętniki emigrantów są publikacją niezmiernie ważną dla każdego, ko go obchodzi zagadnienie emigracji. Znajdzie tu obfity materiał i wiadomości dla siebie nie tylko uczony i badacz, ale tak samo społecznik, czy urzędnik interesujący się zagadnieniami wychodźtwa z tytułu swoich obowiązków. Nie mniejsze wreszcie znaczenie mogą mieć te pamiętniki dla zamierzających udać się na wychodźtwo, czy dla samych wychodźców, którzy skorzystają z doświadczeń pamiętnikarzy oraz z informacyj, mogących nieraz przestrzec przed nieroztropnym wyruszaniem na obczyznę.

W obu tomach pamiętniki poprzedzone zostały przedmowami i opracowaniami wstępnymi, omawiającymi cele i znaczenie wydawnictwa oraz charakteryzującymi środowisko, z którego pochodzą pamiętnikarze.

Herszt Danili Vlada

i jego 49 rozbójników

Żandarmeria w Storożyńcu (Rumunia) ujęła szajkę bandycką złożoną z 49 osób, która grasowała od roku 1925 pod przewództwem niejakiego Danili Vlada i była postrachem całej Bukowiny. Banda dokonała niezliczonych rabunków, morderstw, włamań i podpaleń. Policja oblicza, że łupem bandy stało się przeszło 10 milionów lei. W ręce policji wpadł wielki skład kradzionych towarów oraz duże zapasy wszelkiej broni.

Nieudały napad piratów

na parowiec kursujący na Jang-Tse

Niemiecki parowiec „Hansa" obsługujący obecnie chińskie linie wewnętrzne, padł ofiarą napadu ze strony chińskich piratów na rzece Jang-Tse w pobliżu Wusungu. Piraci zbliżyli się do parowca na licznych dżonkach. Padło przeszło 100 strzałów. Wielu chińskich pasażerów odniosło rany, zaś jeden został zabity. Kapitan „Hansy" rozkazał załodze odpowiedzieć ogniem, przy czym nie zatrzymał się i szczęśliwie dopłynął do Szanghaju.

Płonący okręt na oceanie

W Londynie przejęto radiowe depesze, donoszące, że na pokładzie brytyjskiego statku „Rimutaka" (16.000 ton), znajdującego się w południowej części Oceanu Spokojnego, wybuchł pożar. Na statku znajduje się 286 pasażerów. „Rimutaka" wziął kurs na amerykański statek "Yom Sishi", odległy od niego o 300 mil morskich.

Wyprawa po złoto

zakończyła się katastrofalnie

W końcu ub. roku do górników amerykańskich dotarła, niewiadomo jaką drogą wiadomość o odkryciu nowych złotodajnych terenów w Klondyke na Alasce. Do wieści tej ustosunkowano się z początku sceptycznie. Kiedy jednak przyszło jej potwierdzenie, tłumy żądne bogactw wyruszyły w drogę po złoto. Wyprawa, zorganizowana bez dostatecznej znajomości warunków klimatycznych skończyła się katastrofą. Wielu ludzi padło ofiarą mrozów, panujących na Alasce.

JAN DĄBROWSKI 8)

Prawo śmierci

Kiedy go prowadzili przez ulice, kiedy szczękała ciężka żelazna brama — Józek nie orientował się jeszcze w obrocie swojej sprawy. Dziwiło go co prawda trochę, że podczas badania nie wypytywali go o Partię, o towarzyszy, o wspólników. Nie raz słyszał opowiadania innych, którzy przeszli przez kancelarię ochrany, przez kazamaty arcsztu śledczego — wszystko w tych opowiadaniach wyglądało inaczej. Tu jakoś zwyczajnie pytano tylko o okoliczności zabójstwa. Po tym padło pytanie „dlaczego?", na które, oczywiście, nie odpowiedział ani słowa. A wreszcie padło pytanie najdziwniejsze:

— A znali-li wy Helenu Wojcik? Helena Wójcik? Jego Helka. Oczywiście znał. Czyżby to i ona była znana policji? No, ale przecież Helki już nie ma...

Odpowiedział.

— Tak. To moja narzeczona. Ale ona nie żyje. Otruła się.

— M... uhm!... — mruczał brodaty, jegomość, spisujący zeznania.

Jeszcze dziwniejsze wydało mu się towarzystwo, jakie znalazł w wielkiej, brudnej i cuchnącej celi. Gdy po pierwszych próbach nawiązania znajomości wywiedzieli się za co i na jak długo tu przywędrował, z kolei poczęli i swoje — na kartkach wypisane przed drzwiami „paragrafy" i „nie winności" — wyliczać. A więc jeden siedział, oczywiście „niewinnie", za kradzież z włamaniem, drugi, chłop podmiejski, za to, że „patyczkiem" (zabawny staruszek twier lzili, że była to zwykła kłonica) „śmignął" na jarmarku jakiegoś konkurenta, który chciał mu popsuć sprzedaż barana. Trzeci siedział, bo „dziwka na niego nakapowała", jakoby z nożem na niego zamachnął się, a przecież policyjny zmuszał, kiedy on właśnie „jak te lakudrę, co dziewicę przed nim sprzedał" i rzemiosło jej zrozumiał, to „z rozpaczy" własnym nożem sam chciał się przebić.

Daremnie Józek wypytywał ostrożnie, czy nie ma między nimi „politycznych", czy nie znajdzie jakichś towarzyszy, jeśli nie z bojówki, to choć z agitacji, czy choć by esdeków. Wreszcie, gdy wyraźnie zagadnął o to starszego celi, ślepego na jedno oko, łykowatego kolonisty, ten odpowiedział, że „polityka" siedzi na innym piętrze, i że to strasznie zuchy. Dla tamtych, dla tamtej dumne ciarachy, co z „przyzwoitym chłopakiem" w więzieniu nie chcą słowa zamienić i w jednej celi siedzieć.

Powoli zaczął rozumieć, że policja i sędzia śledczy widocznie nie domyślają się z jakich powodów zabił Bucholca. Ale jeszcze nie wszystko rozumiał. Dopiero, kiedy przyszedł po kilku dniach do celi nowy, śmigły i przystojny doliniarz Pietrek i posłuchawszy o sprawy i paragrafy, usłyszał Józkowe nazwisko i winę — potrząsnął się Józkowi do cna. Pietrek kiwnął bowiem głową, przyjąwszy do wiadomości stan rzeczy i dodał:

— Wiem, wiem. Co i mister kochankę czy narzeczoną strajlował, że się po tym struła. Fajnieś go zrobił! W gazetach o tym pisało. Lekki wyrok dostaniesz, bo majster podobno łachudra był i na kobiety kat. A po chwili dorzucił:

— Co to on podobno i z siostrą twoją coś miał?...

Więc to tak — rozmyślał Józek. Więc policja, zanim go z domu o północy, jak szczura z jamy wywlekła — dowiedziała się o możliwych motywach zabójstwa. I teraz uważają go za zwykłego mordercę z zemsty. Najoczywiściej. Dlatego nie pytano go w cyrkule o Partię, a sędzia śledczy właśnie o Helkę zagadnął. Czy ją — niby — zna... Dlatego wszyscy współtowarzysze celi twierdzą, że będzie miał „bajki nie wyrok", a starszy — znawca sądów i więzień — coś o czterech latach wspominał. A przecież on wiedział, że bojowców posyłano bez wyjątku na stryczek. Więc może wykręci się sianem, może za to, że go posiedzieć trochę — cztery lata, a nawet pięć zmalało mu na dobre po rozmiaru drobnostki — od 10 do nie wiele więcej, niż tydzień—a po tym wyjść do swoich, do swojej „roboty" — i się „Koszowemu" i dalej, dalej, aż póki się da chodzić z bojową piątką.

— A towarzysze? Co oni myślą o tym? — zapytywał sam siebie.

I wkrótce dostał na to pytanie odpowiedź. Codziennie przeznaczano kilku więźniów do czyszczenia cel „politycznych", do roznoszenia im obiadów, do szorowania podłóg. Przyszła kolej i na Józka. Cieszył się z tej „funkcji", bo miał nadzieję, że spotka znajomych, że się choć w przelocie dowie, co słychać „na wolności". Pamiętał, co mu mówiono, że polityczni mają kontakt ze światem, mimo ostrych rygorów i bacznego pilnowania.

I wreszcie znalazł się w celi, gdzie było trzech młodych ludzi. Nie zwracali na niego uwagi, rozprawiali o jakichś obojętnych sprawach, kiedy strażnik wprowadził go do celi i zamknął, przykazując podłogę na glanc wyfrotować. Musiał odezwać się pierwszy.

— Ja też towarzysz. Tylko mi zwyczajne zabójstwo zapisali.

Popatrzyli na niego nieufnie i z pogardą. Nie na takie sztuczki próbowali ich brać.

— Za Bucholca siedzę — wiecie — ciągnął, nieco speszony milczeniem.

Po chwili odezwał się jeden.

— Co pan opowiadasz, żeś pan towarzysz? Ten co Bucholca zabił, na własną rękę go zrobił. Mówili mi tacy co wiedzą, „Na banwior" poszedł i swoje sprawy zaczął załatwiać. Jak to właśnie pan, o nie masz się pan czym chwalić i rozmowy z nami szukać. Dzisiaj bandzior — jutro szpicel. Wiadomo.

Szpicel?... Bandzior?... — W Józku wszystko zawrzało. Porwał się z kleczek od szorowanej podłogi. W oczach mu pociemniało.

— Nu czto? — rozlegl się ode drzwi głos strażnika. — Już się zmęczył? Jazda, za robotę się brać!...

I już do końca nie odszedł z celi, wymyślając od czasu do czasu na „swołocz-kryminalistów", jakby się chciał „panom politycznym" przypodobać, jakby wyraźnie inaczej oceniał tych „miateżników", co przeciw carowi różne socjalizmy wymyślają, ale przecie spokojnego, prywatnego człowieka nie zabijają.

(D. c. n.).

T.U.R. przy pracy

SPRAWOZDANIE Z ROCZNEJ DZIAŁALNOŚCI T.U.R. ODDZIAŁU W BRZEZINACH MAŁYCH

W dniu 6 stycznia b. r. o godz. 14.30 we wsi Brzeziny Małe odbyło się walne roczne zebranie członków z udziałem Władysława Dewora, sekretarza okręgowego TUR.

Ze sprawozdania z okresu rocznej prcay wynika, że oddział prowadził intensywną pracę. Odbyło się: 16 posiedzeń Zarządu, 10 zebrań członków, 2 zabawy, 4 akademie, zakupiono do biblioteki 10 nowych książek, ponadto członkowie i sympatycy korzystają z wędrownej biblioteki Zarządu Głównego TUR im. Stefana Kopcińskiego. Jest prowadzona także czytelnia pism socjalistycznych.

Zorganizowano wycieczki: do Sokolich Gór i Olsztyna oraz członkowie brali udział w wycieczce kolarskiej po oddziałach w okręgu częstochowskim, w spotkaniu TUR w Dźbowie i Zlocie Młodz. P.P.S. w Katowicach.

Dwóch członków ukończyło instruktorski kurs TUR w Blachowni.

Sprawozdanie kasowe wykazuje obrót w wysokości zł. 247 gr. 87. Po referacie tow. Wł. Dewora, uchwalono absolutorium dokonano wyboru nowych władz oddziału w składzie: przewodniczący — R. Leszczyński, sekretarz — R. Bajdowski, skarbnik — J. Więcławski, wiceprzew. — W. Sitek i W. Morzyk.

Delegatami na konferencję okręgową zostali wybrani ttow. Bajdowski i Morzyk.

Po załatwieniu spraw organizacyjnych zebranie zakończono odśpiewaniem „Czerwonego Sztandaru".

ROCZNA DZIAŁALNOŚĆ ODDZIAŁU TUR „OSTATNI GROSZ" W CZĘSTOCHOWIE

W dniu 6 stycznia r. b. o godz. 10-ej rano w lokalu własnym odbyło się walne roczne zebranie członków z udziałem tow. Wł. Dewora, sekretarza okręgowego TUR.

Ze złożonego sprawozdania wynika, że Zarząd prowadził w roku 1938, następujące prace: urządził 4 zebrania członków, 16 posiedzeń Zarządu, 2 odczyty, 2 zabawy, odegrane zostały 3 przedstawienia sztuki p .t. „Ćma ulicy" i „Skazaniec". Odbył się kurs organizacyjny TUR., który ukończyło 15 słuchaczy.

Sprawozdanie kasowe wykazuje, że oddział dokonał obrotu gotówkowego zł. 271 gr. 57. Zakupiono dla oddziału 15 szt. wartościowych książek dla początkującej biblioteki.

Kurs instruktorski TUR w Blachowni ukończyło dwóch słuchaczy. Oddział brał udział w spotkaniu TUR w Dźbowie, w Zlocie Młodz. P.P.S. w Katowicach oraz zorganizował wycieczkę do Sokolich Gór.

Po przyjęciu i uchwaleniu absolutarium, tow. Wł. Dewor wygłosił referat o pracy organizacyjnej w roku 1939.

Następnie dokonano wyboru nowego Zarządu Oddziału, który ukonstytuował się jak następuje: przewodniczący — H. Wieczorek, skarbnik — H. Leszczyński, wiceprzew. — T. Golis i M. Figzał oraz wybrano Kom. Rew. i Sąd Stow. Równocześnie dokonano wyboru delegatów na konferencję okręgową TUR. Wybrani zostali ttow. H. Wieczorek i W. Włoszczyna.

Odśpiewaniem „Czerwonego Sztandaru" zebranie zakończono.

Wł-k.

Wiadomości z całej Polski

KTO NASTĘPNY?

Na posiedzeniu Rady Powiatowej w Nowym Mieście w pow. lubawskim, pod przewodnictwem starosty Kowalskiego, uchwalono obniżkę dodatku komunalnego do podatku dochodowego państwowego z 4-ch na 3% przy dochodzie od 1.500 do 2.400 zł. Obniżono również podatek drogowy o 15.000 złotych.

16-LETNI MATKOBÓJCA

Przed Sądem Okręgowym w Równem stanął 16-letni Mudrocha ze wsi Czarne Łozy, oskarżony o zamordowanie matki swej, 16-letni zabójca dokonał strasznego czynu, żywiąc urazę do matki, która żyła w separacji z mężem. Młodociany morderca skazany został na umieszczenie w zakładzie poprawczym.

ŚMIERTELNY WYPADEK PRZY PRACY

W Pobiedziskach pod Poznaniem wydarzył się tragiczny wypadek w czasie młócenia zboża. Jan Panek, lat 28, zbliżywszy się nieostrożnie do będącej w pełnym biegu młocarni, został porwany przez pas transmisyjny i rzucony na ziemię. Panek poniósł śmierć.

SAMOBÓJSTWO ZAKOCHANYCH

Pod koła pociągu elektrycznego, idącego do Warszawy, na 11 klm pod Wawrem, rzucili się: Stanisław Całek, (Jerozolimska 41), lat 45, woźny i Regina Lenczewska, uczennica miejskiej szkoły robotniczej, lat 20. Całek i Lenczewska ponieśli śmierć. Policja prowadzi dochodzenie, jaka była przyczyna samobójstwa.

Zwłoki tragicznie zmarłych przewieziono do prosektorium przy ul. Oczki w Warszawie.

SKUTKI NIEOSTROŻNOŚCI Z BRONIĄ

We wsi Smogorzew, pow stopnickiego, Józef Manierak, czyniąc zakupy w sklepie Antoniego Kardynalskiego począł manipulować posiadanym nielegalnie rewolwerem i wskutek nieostrożności postrzelił właściciela sklepu, który zmarł po przewiezieniu do szpitala. Mimowolnego zabójcę aresztowano.

ZABIŁ PODCZAS SPRZECZKI 6-LETNIEGO BRATA

We wsi Zbelutka, pow opatowskiego, 18-letni Piotr Markiewicz uderzeniem siekiery zabił na miejscu swego 6-letniego brata. Do zabójstwa doszło podczas błahej sprzeczki rodzinnej. Młodocianego zabójcę aresztowała policja.

W Będzinie stanie chłodnia

Na ostatnim posiedzeniu zarządu miasta w Będzinie omawiano, między innymi sprawę budowy chłodni oraz rozpatrywano preliminarz budżetowy rzeźni miejskiej.

Wstępne prace do budowy chłodni rozpoczną się w połowie bieżącego miesiąca. Chłodnia urządzona zostanie według najnowszych wymogów technicznych.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

ZAMORRA I KPT. HANDRIX ŻYJĄ

W roku ubiegłym całą niemal prasę polską i zagraniczną obiegły wiadomości o śmierci w wojnie hiszpańskiej dwóch znanych sportowców a mianowicie najsłynniejszego bramkarza w świecie bramkarza piłkarskiego, Ricardo Zamorry oraz mistrza olimpijskiego w pięcioboju nowoczesnym kpt. Handrixa.

Ostatnio jednak okazało się, że pogłoski te były nieprawdziwe, gdyż obaj żyją.

SKŁADY POLSKI NA MECZ ZE SZWECJĄ I HOLANDIĄ

Do Szwecji ma wyjechać drużyna w składzie: Rotholc, Koziołek, Czortek, Woźniakiewicz, Kolczyński, Pisarswi,

Z Holandią walczyć będą: Jasiński, Sobkowiak, Skałecki, Tomczyński, Lelewski, Szulczyński, Doroba i Białkowski.

WĘGIERSCY HOKEIŚCI W WARSZAWIE.

Dnia 13 b. m. o godz. 19 odbędzie się w Warszawie na lodowisku Polonii pierwszy w sezonie międzynarodowy mecz hokejowy pomiędzy węgierską drużyną F. T. C. i Polonią.

MOROŃCZYK BIJE DWA REKORDY POLSKIE W HALI

W Toruniu na zakończenie treningowego obozu lekkoatletycznego dla skoczków odbyły się zawody lekkoatletyczne, podczas których Morończyk poprawił dwa rekordy polskie w hali, a mianowicie w skoku o tyczce 391 cm i w trójskoku z miejsca 909 cm.

Już wyszedł z druku numer styczniowy „Młodzi idą"

przynoszący artykuły tow. tow. K. Pużaka, E. Hryniewicza, St. Ignara, Kosynata, Wł. Pietrzykowskiego, K. Hermanównej, R. Nebelskiego, kronikę wydarzeń, reportaż, felieton, dział organizacyjny i t. p.

Całość zawiera żywą i barwną treść.

Kącik radiowy

PRZYKŁAD DO NASLADOWANIA

12 najważniejszych firm francuskich, produkujących odbiorniki radiowe, zrzeszyło się w specjalnym związku, noszącym nazwę „Groupement de l'Industrie Radio".

Celem związku jest wyrugowanie z rynku niefirmowych aparatów radiowych, sprzedawanych po niskich cenach, lecz nie dających gwarancji jakości.

Związek prowadzi energiczną propagandę przeciwko tandetnym wyrobom i wytwórcom „nie posiadającym adresu".

Oczywiście — gdy chodzi o nasze stosunki — skuteczniejszy raczej byłby zakaz sprzedaży bezfirmowych odbiorników, szumnie reklamowanych przez różne drobne sklepiki. Wiele bowiem osób pada ofiarą oszustów, którzy w ozdobnej szafce sprzedają szmelc radiowy.

Radio łódzkie

ŚRODA, 11 stycznia.

5.35 Egzotyczna godzina — Muzyka poranna (płyty). 6.35 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 11.00 Audycja dla szkół: „Jasełka" — tekst Marii Konopnickiej z muzyką Piotra Maszyńskiego (z Poznania). 11.25 Popularne utwory fortepianowe (płyty). 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa. 14.00 Muzyka symfoniczna w wykonaniu Londyńskiej orkiestry symfonicznej z udziałem Józefa Szigeti (skrzypce) (płyty). 14.50 Łódzkie wiadomości giełdowe i odczytanie programu. 15.00 Nasz koncert — audycja dla dzieci. 15.30 Muzyka obiadowa w wykonaniu orkiestry Rozgłośni Wileńskiej. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.05 Wiadomości gospodarcze. 16.20 „Dom i szkoła" — gawęda dr. Antoniego Karpowicza. 16.35 Pieśni w wykonaniu Krystyny Madejskiej. Przy fortepianie prof. Ludwik Urstein. 17.00 „Legion polski w Finlandii" — odczyt wojskowy — wygłosi Remigiusz Kwiatkowski. 17.15 Muzyka taneczna w wyk. zespołu Pawła Rynasa. 17.50 Polskie sukcesy szybowcowe — red. Tadeusz Mieiukiewicz 18.00 „W sądzie rozjemczym" — pogadanka. 18.10 Muzyka (płyty). 18.25 Wiadomości sportowe lokalne. 18.30 Nasz język — audycja w opr. prof. Witolda Doroszewskiego. 18.40 Dyskutujmy: „Rekord czy zdrowie?" — dyskusję zagai Kazimiera Muszałówna. 19.00 Koncert rozrywkowy. Wykonawcy: Orkiestry Rozgłośni Katowickiej pod dyr. Jarosława Leszczyńskiego, Zofia Bułatówna — śpiew, Alfred Lipiński — 12-to leni wirtuoz na ksylofonie, Jerzy Harald — akompaniament. 20.35 Audycje informacyjne: Dziennik wieczorny. Wiadomości meteorologiczne. Wiaodmości sportowe. Nasz program na jutro. 21.00 Recital chopinowski w wykonaniu Janiny Wysockiej-Ochlewskiej. 21.30 Wieczór autorski Juliusza Kaden-Bandrowskiego. 22.00 „Jak działa otoczenie na wydajność pracy" — pogadanka aktualna — wygł. mgr. Teofil Babij. 22.10 Koncert kameralny: Z. Noskowski — kwartet fortepianowy w wykonaniu Tria smyczkowego Konserwatorium oraz Willy Lessig — fortepian. 22.45 Wiersze Kazimierza Wierzyńskiego — audycja literacka. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny.

Tabela wygranych

4 dzień ciągnienia IV klasy 43 Loterii Państwowej

I i II ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE.

10.000 zł. — 16577 73901 90790 97026 143715

5.000 zł. — 47911 59523 80226 80544

2.000 zł. — 41601 46933 18814 55713 59401 77807 79415 122109 131917 138778 100864 149406 158471

1.000 zł. — 20584 24663 31344 37051 10115 10951 50007 51010 51914 64928 65135 82181 82198 84359 85359 ^5491 92143 104784 110078 111"18 113275 125221 126782 136373 139522 159454.

PO 250 ZŁOTYCH

45 69 153 58 274 99 344 553 617 884 933 56 1020 126 57 229 440 595 655 777 2034 128 68 256 365 438 97 575 637 710 27 80 881 87 3094 114 244 302 571 95 629 711 804 67 027 4121 306 84 599 672 700 43 82 853 55 939 5108 329 40 554 622 65 89 767 91 807 98 952 91 6020 281 89 492 522 33 46 705 951 7001 274 353 51 82 418 98 508 716 821 8037 148 372 440 505 681 770 859 86 9160 70 318 437 606 751 78 839 55 10063 68 149 99 284 379 407 517 69 75 676 808 33 11051 75 114 25 247 84 352 426 77 92 536 46 64 92 616 36 53 69 819 43 90 914 15 12112 66 223 60 494 527 75 86 638 91 729 814 75 903 36 13282 318 404 87 680 715 28 843 44 49 951 84 14095 159 330 55 556 602 83 843 76 925 70 15048 50 136 37 246 92 513 25 765 856 16005 138 252 820 435 60 79 523 646 860 70 86 952 67 17123 59 242 336 433 541 64 751 99 846 62 999 18170 91 93 245 449 540 46 54 890 915 43 77 19067 233 412 69 88 505 35 99 602 32 59 833 983 2005 20 151 222 403 508 51 657 704 823 71 910 71 90 21017 133 41 273 85 352 93 511 664 749 69 887 2028 93 170 89 335 53 483 525 819 84 23113 59 82 321 667 705 92 893 933 51 53 87 24092 110 19 250 66 385 448 70 521 41 96 97 645 825 81 25082 274 476 501 18 774 80 833 59 937 26181 230 300 1 439 572 693 788 813 42 926 50 56 27069 197 416 38 73 577 602 767 68 74 850 28015 162 203 67 430 46 65 85 89 521 630 65 79 846 904 5 16 84 29156 221 354 522 45 66 75 708 819 30118 83 90 244 315 71 99 670 81 870 80 82 931 31057 100 398 457 519 731 802 29 95 32035 52 157 213 42 318 440 784 822 951 33144 48 238 636 57 747 833 34026 77 88 129 200 507 8 854 35041 223 422 28 805 7 934 87 36141 267 316 52 534 80 631 726 809 48 37033 40 135 298 322 25 425 607 71 76 791 802 43 927 38036 127 61 94 252 449 544 667 75 723 63 88 39020 56 417 47 98 526 82 632 934 40125 26 70 237 587 863 77 942 41208 440 543 84 6231 73 724 77 924 42008 74 158 84 201 13 48 360 442 723 55 910 3062 381 415 500 33 685 882 942 44435 509 718 53 91 956 45067 104 66 242 367 88 543 59 722 43 55 963 46007 2 46 128 217 46 68 326 46 49 528 37 603 25 61 711 64 940 47021 65 81 162 74 261 334 46 96 438 657 73 83 700 87 927 48024 47 96 131 8556 939 60 49169 216 49 320 47 57 545 662 757.

50030 91 277 306 61 564 727 72 812 924 51030 391 99 406 49 554 776 825 28 50 997 52422 54 75 525 76 609 48 92 701 832 49 981 94 53128 227 320 46 433 74 522 651 74 85 712 54019 38 131 66 82 230 43 361 489 91 515 825 63 55013 61 72 145 87 97 285 463 506 640 749 837 56106 85 246 309 11 26 511 844 57000 58 125 241 63 93 302 460 97 583 843 58 932 58178 265 310 59 593 94 643 758 804 85 946 59020 176 217 705 30 71 934 60201 65 85 347 71 511 35 896 947 61093 201 35 331 472 592 666 729 827 961 62090 139 245 86 347 475 568 91 601 68 792 809 954 63052 106 705 807 22 910 64079 100 99 288 441 649 58 789 811 27 65042 177 220 443 532 708 79 861 921 28 40 42 66008 53 190 293 500 90 811 69 925 68078 540 66 76 706 23 58 917 42 69126 28 37 388 432 574 752 907 70028 301 52 85 405 29 615 37 99 722 70 95 834 71078 138 438 675 731 58 61 77 804 96 990 72037 102 48 228 424 536 38 698 710 83 95 830 63 940 88 73143 216 32 84 330 415 717 962 74049 255 313 19 547 618 36 83 786 859 82 944 82 75066 69 278 360 92 429 870 76094 261 364 689 938 59 77147 324 456 84 93 503 78 93 834 78079 169 337 439 583 89 646 701 980 79300 488 615 75 704 865 80045 157 254 94 562 670 707 15 97 811 26 93 987 81049 109 38 95 345 68 420 588 705 861 82049 104 318 402 505 746 933 83055 90 138 277 314 926 84169 238 93 327 79 419 52 71 580 619 90 85189 235 68 319 46 410 77 607 19 21 739 71 847 80 956 86138 246 306 479 718 45 814 69 87089 236 376 492 586 636 814 20 939 88017 246 372 560 681 963 84 89025 86 228 60 369 439 508 69 88 639 51 69 842 90049 94 137 290 427 29 527 56 66 619 801 918 20 97 91064 155 218 38 360 439 50 715 39 896 917 99 92029 115 94 220 809 93003 7 81 115 51 345 51 465 70 79 733 878 948 94040 49 190 221 23 486 561 609 60 66 811 901 2 95001 124 47 215 54 972 96199 279 372 598 694 871 961 97134 235 524 831 982 98116 427 94 515 61 86 94 652 726 882 99174 476 87 673 967.

100038 151 262 381 433 42 533 664 750 66 863 65 942 101024 38 456 670 720 915 19 30 102000 35 293 326 431 565 624 30 712 103039 95 493 555 684 842 967 84 104026 443 827 105028 127 267 330 50 96 586 95 704 925 106092 134 53 220 87 561 617 732 50 74 107245 429 32 551 78 617 830 108003 48 69 180 320 69 561 661 93 780 959 109101 55 215 51 80 373 98 418 509 35 93 675 702 897 110293 507 93 96 625 47 85 712 811 917 111002 356 484 577 721 916 25 112089 114 303 8 26 551 69 77 790 93 891 113077 204 326 477 571 72 730 114030 78 126 361 412 14 20 833 115272 99 387 613 787 98 880 92 902 92 116012 24 64 203 36 339 67 670 74 811 117029 630 93 781 118124 38 538 45 664 747 813 119236 325 28 625 772 74 120007 479 96 539 81 639 711 65 67 121004 173 256 342 584 616 817 122058 134 292 402 530 703 821 123107 84 634 75 846 927 69 124017 89 147 361 428 66 599 605 777 808 11 31 901 18 65.

125018 75 142 220 65 339 665 95 800 27 911 126000 10 53 149 276 352 446 524 51 611 716 27 80 804 127024 71 179 389 498 521 717 57 843 918 65 128008 169 269 386 474 92 575 713 23 879 82 933 69 129011 430 504 632 842 69 948 130259 473 520 34 749 844 131027 96 142 415 505 604 55 750 89 851 86 926 99 132025 67 155 306 442 80 565 83 626 830 133001 27 243 312 458 823 134083 132 34 71 355 77 467 577 639 798 813 52 970 135013 136 44 67 286 386 951 720 837 50 136167 205 459 77 95 694 717 883 87 89 954 137133 236 354 593 744 55 64 82 884 956 138003 259 395 706 139035 36 115 73 223 309 31 400 97 785 812 69 140054 96 314 495 644 841 941 46 141078 123 30 420 512 654 734 84 142091 176 265 7 315 56 415 589 622 769 821 35 983 143022 105 84 94 394 97 425 505 695 812 48 922 55 144025 69 214 27 64 356 460 68 628 730 966 67 145174 217 83 367 405 32 629 754 58 929 146088 428 30 37 47 667 801 33 67 907 73 147024 98 221 396 504 23 40 884 938 148039 49 291 363 572 695 720 83 897 149168 89 335 45 539 656 886.

150066 79 202 348 433 558 634 151000 36 520 60 65 625 723 812 152030 140 278 80 320 85 626 773 92 916 55 153026 32 82 174 93 426 34 63 514 739 154257 326 45 410 741 155010 206 426 34 70 699 732 880 82 930 87 156066 80 103 291 346 78 422 511 773 880 157087 117 349 411 74 93 515 42 748 158081 129 212 78 369 505 862 159176 445 610 26 45 55 75 88 919 68.

III ciągnienie

PO 250 ZŁOTYCH

178 233 559 654 1134 240 387 438 541 751 2222 23 50 820 904 3022 48 443 800 933 4252 405 25 53 89 624 26 705 49 51 914 5102 302 06 35 60 533 37 650 733 834 909 6310 468 76 945 7310 91 839 8002 183 707 953 9013 27 142 247 322 519 805 22 31 57 10345 652 713 11224 72 565 615 72 12044 110 13127 319 48 497 619 74 819 45 986 14165 92 204 313 533 834 52 906 51 15063 135 215 26 427 32 504 30 797 810 98 949 73 16166 258 402 89 613 771 17072 212 55 692 18080 257 78 466 571 867 19094 651 97 803 20155 626 732 37 57 842 97 21173 290 376 498 850 960 22161 221 332 64 657 596 636 747 23075 367 458 569 870 24335 98 493 557 655 882 971.

25492 525 915 17 26152 343 997 28034 231 33 81 365 443 605 843 81 920 29586 605 30003 251 300 67 419 40 358 60 640 977 96 31106 22 256 464 69 815 91 966 78 32069 98 411 511 768 829 33069 103 84 263 353 419 501 667 34143 220 659 35000 153 375 633 40 878 957 36768 71 931 37170 91 331 68 517 35 38291 333 68 618 843 995 39160 495 554 624 697 801 991 40030 129 65 246 88 540 558 680 710 29 806 929 73 41041 78 85 110 22 434 873 91 96 42220 344 438 820 43251 540 44187 441 549 875 54003 35 163 375 513 98 630 97 885 915 46166 420 48 74 563 650 730 815 927 47009 451 859 947 48051 338 58 97 735 908 72 49010 35 364 838 54 962.

50125 497 644 862 51096 255 58 304 96 465 522 88 740 854 52704 49 845 919 29 87 53578 703 852 69 917 54088 102 267 68 70 433 76 712 21 851 55106 98 289 60 70 425 926 56094 476 747 57 205 419 855 914 58307 563 612 59133 65 297 696 812 60075 396 97 552 613 61086 103 35 442 745 809 902 62449 584 63708 38 806 937 64223 347 431 507 40 61 65014 96 506 621 47 747 803 13 965 66065 165 463 627 754 969 67078 82 97 122 38 508 784 814 68116 401 41 49 539 744 82 69069 272 395 447 635 713 37 70101 216 680 71 277 357 661 969 72101 90 285 467 945 74 73897 932 74233 336 493 563 75405 14 58 977 76510 72 780 937 77191 934 78453 572 741 84 847 59 79072 76 180 346 486 614 57 708 55 80358 416 577 704 81046 70 91 320 451 64 537 82192 306 24 766 83265 564 84150 316 462 577 824 908 26 885107 86007 17 74 207 315 500 34 756 951 92 88171 403 664 728 89271 336 801 32 90017 242 361 536 59 60 78 938 91090 105 58 203 308 499 683 747 48 92041 135 305 417 732 94 93503 600 18 813 912 86 94028 969 95317 487 651 96005 9 56 142 458 80 537 632 772 97017 330 462 689 728 98197.

100124 389 410 808 101022 62 148 600 31 780 805 102182 312 63 572 742 80 982 91 103708 104124 468 763 892 105331 532 654 722 106125 605 986 107149 325 456 638 108061 73 517 774 812 33 74 934 61 109117 351 587 683 771 997 110284 449 586 382 111080 83 298 332 568 660 949 112079 276 113423 57 762 114090 247 363 468 115528 61 79 859 116140 356 117092 134 779 839 982 118121 40 49 293 574 97 735 929 119000 120062 155 279 635 121145 577 704 45 122012 203 4 21 437 604 723 920 89 123057 99 565 649 124583 929 125106 382 52 937 126233 457 60 563 831 52 97 127014 606 15 128235 418 950 129107 41 370 459 540 730 874 973 130003 14 104 675 808 16 953 131066 73 110 747 61 84 979 89 132438 513 20 649 90 705 927 133107 52 822 134093 131 58 224 320 89 94 515 70 800 135213 721 954 136033 423 557 611 748 137315 28 534 72 617 35 738 50 138066 241 63 434 670 92 733 893 139054 164 68 217 569 674 880 140079 289 141216 142027 238 597 99 748 143197 538 604 712 63 836 144019 79 943 145074 199 245 326 658 800 9 146037 429 587 851 147217 56 324 87 90 454 665 149009 132 377 90 458 586 887 150358 408 95 529 915 151296 396 800 152488 761 957 153762 808 32 915 154433 43 616 39 709 874 934 35 44 155087 698 706 156065 83 229 460 723 884 948 85 157248 346 473 700 158182 220 73 524 714 26 914 159084 342 464 69 530 71 758 79 970.

IV ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE.

20.000 zł. — 64673

15.000 zł. — 117956

5.000 zł. — 42161 74765 114042 114152

2.000 zł. — 2703 15185 18026 22576 27052 36712 39745 56397 61494 63704 85777 98766 104163 105271 115734 130901 135390 139104 156656

1.000 zł. — (099 15657 16970 17203 25936 27039 27550 27560 31726 31855 33628 34969 35446 36074 38752 41809 43293 49034 54238 57218 60642 64977 65770 68069 77258 77669 77852 80115 83440 87956 97425 99836 1^1650 107662 107674 124200 125660 125898 135178 144132 149875

PO 250 ZŁOTYCH

108 343 479 691 879 1052 228 80 303 39 673 840 917 2165 228 20 363 749 53 871 3068 283 468 510 62 810 4127 32 92 442 699 815 5091 92 156 88 901 6230 535 611 74 7046 470 641 967 8013 51 71 185 219 315 451 608 834 990 9187 10433 80 513 647 75 907 11022 713 816 950 12073 277 412 512 765 834 13153 556 616 709 858 14371 504 60 697 785 940 15381 431 62 16006 266 456 566 810 25 17193 271 551 707 77 813 97 18081 159 645 19134 218 517 696 745 20036 67 137 445 638 956 22571 769 867 96 23149 248 550 73 737 24150 366 410 628 851 908 26 25098 201 90 311 96 808 50 26306 452 91 567 773 984 27026 301 92 456 97 809 28024 112 684 29301 19 71 75 427 627 776 30145 230 669 835 97 31306 7 449 589 94 910 32166 288 381 568 89 602 51 778 902 33371 34235 77 328 677 842 35054 150 653 766 91 36174 333 581 933 37016 558 85 740 879 38048 280 505 631 735 39058 464 512 895 40044 55 189 98 277 78 364 629 757 41223 364 655 42082 112 41 215 475 638 706 43189 487 552 67 756 872 44010 627 739 75 931 45124 254 95 717 46283 672 47060 248 69 388 951 48289 533 48 637 93 703 98 49536.

50074 660 754 982 51206 309 463 505 608 901 52263 457 336 662 76 833 53111 77 266 536 609 22 55 741 834 54081 145 788 55067 406 15 500 71 723 832 56000 92 336 78 99 244 57590 639 41 58 817 58030 589 59051 106 780 829 60048 73 353 478 97 570 828 61003 54 307 572 62741 815 63143 434 626 823 42 954 64020 295 608 65189 422 637 705 66286 339 637 841 67133 204 29 68102 347 67 854 69291 346 646 95 753 959 70297 610 40 820 71265 86 550 848 918 72774 806 73249 54 64 314 74078 505 75041 330 76006 26 457 77060 119 72 288 695 755 78051 344 94 942 79184 686 785 850 946 80171 584 819 81004 125 63 71 201 13 329 64 93 430 613 82445 528 856 83092 254 661 877 960 84219 969 85067 97 242 560 747 87098 731 817 88103 241 367 423 749 958 88 89176 205 412 500 687 925 90244 356 223 91095 235 92014 78 166 279 366 420 59 73 528 39 611 806 946 93068 316 592 739 899 94292 611 95253 82 83 522 927 40 96246 558 891 933 35 97752 98318 68 606 27 942 99491 612 969.

100028 96 368 628 29 85 786 830 74 962 101745 102141 343 627 753 103036 100 466 104080 725 95 105329 401 72 596 10755 108315 61 79 974 109075 184 333 815 110113 34 276 834 964 111057 431 527 616 832 70 112001 383 665 113254 446 674 799 819 74 114001 852 494 860 963 115035 611 721 67 116265 423 505 853 62 950 117115 341 39 73 532 901 118618 33 924 119120 271 342 752 862 934 120187 90 351 470 121271 617 69 74 93 720 122414 557 123 046 141 365 826 938 91 124090 815 972.

125017 82 286 366 530 126145 237 62 568 676 80 127030 532 677 728 42 128387 548 712 986 129162 213 90 587 615 843 130013 84 249 653 131120 323 75 491 752 56 864 132002 225 579 699 46 133226 87 94 856 949 134326 511 64 898 985 135605 90 136048 303 20 564 98 826 137149 94 245 366 575 797 138106 315 786 139291 375 96 495 557 645 706 913 49 140126 95 967 141027 135 522 43 59 670 755 811 142110 308 22 60 435 845 143213 315 583 647 733 860 903 71 144551 845 934 145312 579 617 870 146061 405 147179 570 684 881 148470 600 804 149852 150063 107 221 73 341 425 87 550 636 151072 647 60 804 99 999 152212 89 564 153103 323 662 719 67 154182 327 55 431 649 790 912 63 155065 568 156062 601 157293 325 98 846 904 159181 566.

Polska Partia Socjalistyczna

zwołuje w niedzielę, dn. 15 stycznia 1939 r. o godz. 9.30 rano w sali Filharmonii przy ul. Prez. Narutowicza 20

Zgromadzenie Robotnicze

na temat:

1) Sytuacja polityczna,

2) Dlaczego i przez kogo wniesione zostały „protesty" wyborcze.

Przemawiać będą: tow. Artur Szewczyk, Józef Potkański i Henryk Wachowicz.

Bilety wejścia nabywać można w Dzielnicach PPS i w Związkach Zawodowych.

Robotnicy f-my Landau i Weile, potępiają brudne stanowisko „Orędownika"

Odbyło się ubiegłej niedzieli w sali dz. „Górnej" PPS. Ogólne zebranie robotników firmy Landau i Weile, fabryka wyrobów filcowych, przy ul. Skrzywana 5.

Na zebraniu omówiono sprawy organizacyjne oraz sprawę klamliwego artykułu „Orędownika" z dnia 31 grudnia r. ub., omawiającego w fałszywym świetle przebieg i wyniki akcji strajkowej filcowników. W związku z tą ostatnią sprawą robotnicy uchwalili ostrą rezolucję opatrzoną 70 podpisami i potępiającą prowokacyjne występy „Orędownika". Na zebraniu tym ujawniono również tego osobnika, który był informatorem endeckiego pisma. Jest to niejaki Szafrański Roman, ten sam, który pobił delegata robotniczego i miał mieć sprawę w sądzie, lecz któremu delegat swą krzywdę darował.

Robotnicy potępili warcholskie stanowisko Szafrańskiego, a odnośnie artykułu „Orędownika" postanowili zwrócić się z pismem wyjaśniającym faktyczny stan rzeczy w przemyśle filcowym.

Pan Szulc, biedaczek, choruje...

W dniu wczorajszym miała się odbyć po raz trzeci sprawa z oskarżenia tow. Golińskiego przeciw Henrykowi Szulcowi, w związku z oszczerczą ulotką, wydaną przez „Pracę Polską" w czasie akcji u Haeblera.

I rzecz charakterystyczna. W tych dniach, gdy ma się odbyć rozprawa, oskarżony Szulc stale choruje. Również na wczorajszą rozprawę nadesłał aż 2 świadectwa lekarskie: jedno, stwierdzające ischias, drugie zaś... napuchnięte oczy.

Jest rzeczą możliwą, że w następnym terminie rozprawy p. Szulc nadeśle świadectwo, stwierdzające pryszczycę.

Ano, zobaczymy.

„Zjednoczenie" o którym nikt nie wie

W związku z wiadomościami, jakie ukazały się w niektórych dziennikach o podjętych rzekomo naradach, mających na celu doprowadzenie do połączenia 5 organizacyj robotniczych w jedną, od Zw. Zaw. „Praca", Ch. Z. Z., ZZPZ, ZZP do Frakcji Rew. PPS włącznie, dowiadujemy się, iż kierownictwu Ch. Z. Z. o podjętych naradach nic absolutnie nie wiadomo.

Piękne to „zjednoczenie", bez udziału i wiedzy zainteresowanych.

Zwyrodnialec zgwałcił 75-letnią staruszkę

Sąd Okręgowy w Łodzi rozpatrywał sprawę przy drzwiach zamkniętych przeciwko 25-l. Kazimierzowi Ślusarkowi, piekarzowi z zawodu, kilkakrotnie karanemu, oskarżonemu o dokonanie gwałtu na 75-l. Wiktorii Bugajnej, mieszkance Pabianic.

Ślusarek, będąc w stanie podchmielonym, zaprowadził Bugajną za miasto, po czym powalił staruszkę na ziemię i dokonał na niej gwałtu. Bugajna udała się na posterunek policji, wraz ze spodnianymi zwyrodnialca, którego wkrótce ujęto. Sąd skazał Ślusarka na rok więzienia.

Krwawa wojna na tle konkurencyjnym

Przed Sądem Grodzkim odpowiadali w dniu wczorajszym dwaj fryzjerzy, mający swój zakład przy ul. Pabianickiej 35: Józef i Stanisław Binke, oskarżeni o to, że pobili gazrurką innego fryzjera, Franciszka Abramczyka, właściciela zakładu fryzjerskiego przy ul. Pabianickiej 13.

Bracia Binke żywili od dłuższego czasu nienawiść, wynikłą na tle konkurencji do Abramczyka.

W dniu 22 listopada r. b., około godz. 9 wieczorem, bracia Binke, ukrywszy się w bramie, zaczekali na Abramczyka i w momencie, gdy ten wychodził z zakładu fryzjerskiego, uderzyli go kilkakrotnie po głowie gazrurką. Poszkodowany zameldował w policji, która w wyniku dochodzenia pociągnęła obu fryzjerów do odpowiedzialności. W charakterze świadka zeznawała niejaka Janina Drożdż, która oświadczyła, że w dniu tym była w zakładzie Abramczyka i o tej samej godzinie bracia Binke byli u niej w mieszkaniu. Wobec podejrzenia, że Drożdż złożyła przed Sądem fałszywe zeznania, Sąd polecił sprawę jej przekazać prokuratorowi. Oskarżeni natomiast bracia Binke zostali skazani po 6 miesięcy więzienia.

Pokwitowanie

Robotnicy f-my Steinert (Piotrkowska 276) zebrali zł. 12 na rzecz rodziny po tow. Szmalcu.

Z codziennych walk robotników

ZNÓW STRAJK OKUPACYJNY W FIRMIE ZEELIGIER.

Wczoraj o godzinie 13 wybuchł ponownie strajk okupacyjny robotników firmy Zeeligier, przy ul. Piotrkowska 186. Administracja chce zwolnić robotników, którzy od 11 lat pracują w fabryce i są obecnie delegatami.

Wobec tego, że konferencja nie dała rezultatu robotnicy podjęli akcję strajkową.

BEZOWOCNA KONFERENCJA Z FIRMĄ PRZYGÓRSKI.

Jak wiadomo w fabryce wyrobów włókienniczych firmy L. Przygórski, przy ul. Cegielnianej 49 wybuchł ostry zatarg na tle zwolnienia 8 robotników i jednego delegata.

W związku z powyższych odbyła się w dniu wczorajszym konferencja, która jednak nie doszła do skutku z powodu nieusprawiedliwości kierownika firmy Rafała Przygórskiego, syna właściciela firmy.

Wobec powyższego Inspektor Fefferman wezwał na dzień dzisiejszy właściciela firmy Lejzora Przygórskiego, z którym odbędzie konferencję w Inspekcji Pracy.

ZATARG W FIRMIE TEMPELHOF

W tkalni firmy Tempelhof i Warszawski, przy ul. Kilińskiego 130 wynikł ostry zatarg na tle niehonorowania cennika płac.

Pokrzywdzeni robotnicy zgłosili się do Inspekcji Pracy.

Powiadomiony o powyższym Inspektor Pracy wyznaczył na nadchodzący piątek, dnia 13 stycznia r b. konferencję.

ZATARG W PRZĘDZALNI SMARZYŃSKIEGO.

W przędzalni firmy J. Smarzyński, przy ul. Senatorskiej 35 wybuchł wczoraj ostry zatarg na tle odmowy z gwarantowania przyjęcia do pracy robotników po uruchomieniu fabryki.

Powiadomiony o powyższym Inspektor Pracy wyznaczył na nadchodzący piątek, dnia 13 stycznia r b., konferencję.

Pożar w składzie towarów

Wczoraj o godz. 12.35 w południe została Centrala Straży Ogniowej w Łodzi zaalarmowana o wybuchu pożaru przy ul. Piotrkowskiej 61.

Jak się okazało, w składzie towarów firmy Barciński Sp. Akc. zapaliła się od rozgrzanego pieca kaflowego drewniana ściana. Wskutek łatwopalnego materiału ogień począł się szybko rozprzestrzeniać.

Na miejsce przybył VI pluton straży, który, po blisko godzinnej akcji, pożar ugasił. Straty, spowodowane przez pożar, wynoszą ok. 800 złotych.

Za czekoladę płacili... blaszkami

dwaj młodociani spryciarze

Sąd grodzki w Łodzi rozpatrywał w dniu wczorajszym sprawę przeciwko 17-letniemu Mieczysławowi Trzewińskiemu i 13-letniemu Józefowi Zientali.

Obaj chłopcy od dłuższego czasu popełniali oszustwa polegające na tym, że do automatów z czekoladkami na dworcach wrzucali specjalnie w tym celu sporządzone blaszki miedziane, po wrzuceniu których otrzymywali czekolady.

W ten sposób nabrali oni szereg osób — dzierżawców automatów firmy „Wedel". Między innymi straty w ilości 50 złotych poniosła niejaka Sabina Popielarska która złożyła zameldowanie w policji.

W związku z powyższym został delegowany na dworzec Łódź — Fabryczna wywiadowca, który w dniu 23 listopada r. ub. ujął obu oszustów w chwili, gdy usiłowali odejść z czekoladkami.

W dniu wczorajszym obaj zasiedli na ławie oskarżonych.

W wyniku rozprawy Mieczysław Trzewiński został skazany na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem na 5 lat.

Sprawa natomiast 13-letniego Józefa Zientali została skierowana do sądu dla nieletnich.

Chłopiec przejechany przez wóz

10-letni Tadeusz Kosmala, zam. przy ul. Brzezińskiej 14, został w chwili przechodzenia na drugą stronę chodnika przejechany przez wóz, na skutek czego odniósł ogólne obrażenia cielesne i pęknięcie kości ciemieniowej.

Lekarz Pogotowia Czerwonego Krzyża w stanie ciężkim przewiózł nieszczęśliwego chłopca do szpitala Ubezpieczalni Społecznej.

Niefortunny drwal

Zygmunt Janczewski (Smolna 22), rąbiąc w komórce na tejże posesji drzewo, wskutek własnej nieuwagi uderzył siekierą w lewą rękę, obcinając sobie dwa palce. Rannego, po opatrzeniu, pogotowie przewiozło do szpitala.

Obniżka taryfy na taksówkach łódzkich?

Jak nas informują z miarodajnego źródła, Wydział Komunikacyjno - Budowlany Urzędu Wojewódzkiego (referat samochodowy) w Łodzi zapowiedział zwołanie w dniach najbliższych konferencji ze Związkiem Zawodowym Autobusów, Związkiem Właścicieli Dorożek Samochodowych i pokrewnych instytucyj reprezentujących interesy taksówkarzy łódzkich przy udziale Wydziału Przemysłowego Zarządu Miejskiego i referatu samochodowego starostwa grodzkiego, celem omówienia obniżki taryfy

Termin konferencji nie został jeszcze dokładnie ustalony.

Jak wiadomo taryfa dotychczasowa wynosi za pierwszy kilometr — 1.20, zaś za następne — po 60 gr. za kilometr.

Dążeniem konferencji będzie obniżenie taryfy do tego poziomu jaki obowiązuje w Warszawie, t. j. za 1-szy kilometr 80 gr. zaś za następne po 50 groszy.

Godzi się zaznaczyć, że w Warszawie istnieje ponadto jeszcze jedna kategoria dla małych wozów, z taryfą: 70 gr. za 1-szy kilometr i po 40 gr. za następne.

Kategoria małych wozów w Łodzi nie przyjęła się jednak.

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki:

Sadowska - Dancerowa (Zgierska 63), W. Groszkowski (11 Listopada 17), T. Karlin (Piłsudskiego 54), R. Rembieliński (Andrzeja 28), J. Chądzyńska (Piotrkowska 165), E. Miller (Piotrkowska 46), G. Antoniewicz (Pabianicka 56), J. Unieszowski (Dąbrowska 24a).

Teatry

TEATR MIEJSKI

Śródmiejska 15.

„KORDIAN" JULIUSZA SŁOWACKIEGO W TEATRZE MIEJSKIM.

Wkrótce wejdzie na afisz Teatru Miejskiego wspaniałe arcydzieło Juliusza Słowackiego „Kordian". Romantyczne widowisko to ukaże się w inscenizacji dyr. Leona Millera.

NAJBLIŻSZA PREMIERA W TEATRZE MIEJSKIM.

Dziś w środę i w czwartek o godz. 8.30 wiecz. fascynująca sztuka Fodora „Tajemnica lekarska" w reżyserii Z. Biesiadeckiego.

W piątek o godz. 8.30 wiecz. raz jeszcze jeden „Car Paweł" z Ludwikiem Solskim. Przedstawienie sprzedane.

Już w sobotę odbędzie się premiera pełnej dynamiki i siły sztuki H. Adlera i Jerutza „Jutro niedziela".

TEATR POLSKI

Cegielniana 27.

Dziś w środę i w czwartek o godz. 8.30 wiecz. powodzeniowe „Szaleństwo".

Przetarg

Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza publiczny przetarg na dostawę 500 tysięcy sztuk cegły maszynowej na budowę domu biurowego przy ul. Lindley'a.

Oferty pisemne, odpowiadające treści wezwania do składania ofert należy składać w Zarządzie Miejskim, Plac Wolności Nr. 14, III piętro, w pokoju Nr. 44, do dnia 25 stycznia 1939 roku do godz. 11 rano, w kopercie należycie zamkniętej i zalakowanej, z napisem (wymienić roboty).

Szczegółowe informacje oraz ślepy kosztorys z warunkami przetargu otrzymać można w Wydziale Technicznym, Plac Wolności 14, II piętro, w pokoju Nr. 25. Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godz. 12 w południe.

Wadium przetargowe zgodnie z przepisami w wysokości 3% od oferowanej sumy należy złożyć w kasie Zarządu Miejskiego, zaś kwit dołączyć do oferty. Wadia składane w walorach winny być deponowane w Głównej Kasie Miejskiej przynajmniej na 1 dzień przed przetargiem.

Łódź, dnia 10 stycznia 1939 r.

Zarząd Miejski w Łodzi.

Odbito w drukarni „Robotnik", Warszawa, Warecka 7.